

Rok 4

Cena numeru

15

groszy

Miesięcznie 3,00 zł.

POLO니아

N^o 117

Sobota

30

kwietnia 1927

św. Katarzyny

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 952. > adres telegraficzny Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C. D.

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79

Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302310 — P. K. O. KRAKÓW 405378 — P. K. O. WARSZAWA 181153

Naczelnym redaktor W. Zabawski

Nakładem i drukiem Spółki Wydawniczej „Polonia” Sp. z ogr. odp.

General Zagórski jest niewinny

stwierdziła komisja Min. Spr. Wojskowych**pomimo, że prawie 12 miesięcy przebywa w więzieniu.**

Warszawa, 29. 4. (wł. k.) Specjalna komisja ekspertów, powołana przez Ministerstwo Spraw Wojskowych do zbadania zarzutów przeciw więzionemu od maja ub. r. gen. Zagórskiemu zakończyła swe prace i złożyła raport Ministerstwu Spraw Wojskowych.

Z raportu komisji wynika, że stawiane generałowi zarzuty, dotyczące przekroczenia budżetu departamentu lotnictwa są bezpodstawne, ponieważ odpowiedzialnym za nie jest szef administracji, wówczas gen. Żymirski, a nie gen. Zagórski. Zresztą komisja nie stwierdziła żadnych przekroczeń budżetu, ani w roku 1924, ani 1925, co zaś do roku 1926, to gen. Zagórski został usunięty już w maju tego roku, tak, że budżet za ten rok nie spada na jego odpowiedzialność.

Co do zarzutu nadużyć dokonanych przy zakupach misji polskiej we Francji, komisja stwierdziła na podstawie

badani, przeprowadzonych na miejscu, iż zakupów dokonano ściśle według planu i gdyby nawet były jakieś nadużycia, to nie mogłyby za nie odpowiadać gen. Zagórski, ponieważ bezpośredniego wpływu na nie nie miał.

Z raportu komisji wynika zupełnie jasno, że zarzuty, które stały się podstawą uwięzienia gen. Zagórskiego były i są bezpodstawne.

Warszawa, 29. 4. (wł. k.) Orzeczenie wydane przez oficjalną komisję Mi-

nisterstwa Spraw Wojskowych, oczekiwaliśmy od dawna i jego treści byliśmy z góry pewni, co dziesiątki i setki razy tak my, jak i cała prasa narodowa, głosiliśmy, domagając się zwolnienia gen. Zagórskiego i innych z więzienia na Antokolu, gdzie od 12 prawie miesięcy przebywają.

Orzeczenie komisji znaleźć musi radosny oddźwięk w sercach prawych synów Rzeczypospolitej, zasmucony niechęcią, uświadomieniem tragedii, wywołanej faktem uwięzienia przez rok prawie niewinnego generała wojsk polskich.

Musimy i chcemy być pewni, że gen.

Posel Rauscher powrócił do Warszawy.

W SOBOTĘ PRZEDSTAWI P. MINISTROWI SPRAW ZAGRANICZNYCH PROPOZYCJE RZĄDU RZESZY.

Warszawa, 29. 4. (wł. k.) Posel niemiecki p. Rauscher powrócił do Warszawy i w sobotę przyjęty zostanie przez ministra Spraw Zagranicznych p. Zaleskiego.

Jak już donosiły depesze z Berlina p.

Rauscher podczas pobytu w Berlinie otrzymał nowe instrukcje od swego rządu, w kwestji wznowienia rokowań polsko-niemieckich. Na audjencji p. ministra Zaleskiego p. Rauscher przedstawi nowe propozycje rządu Rzeszy.

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników

NIE BĘDZIE NARAZIE PODWYŻSZONY.

Warszawa, 29. 4. (wł. k.) Jak się dowiadujemy, podwyżka dodatku mieszkaniowego dla urzędników państwowych,

która miała być wprowadzona od maja br. narazie nie będzie uwzględniona ze względów budżetowych.

Tryumwirat na Litwie.

TRYUMWIRAT POŁACZY W SWOICH REKACH WŁADZĘ WYKONAWCZĄ I USTAWODAWCZĄ.

Kowno, 29. 4. (AW) Wobec definitywnego odwołania przez chrześcijańską demokrację jej przedstawicieli z gabinetu Waldemarasa, w obecnym rządzie utworzony został tryumwirat złożony z prof.

Waldemarasa, Tubelisa — szwagra prezydenta Smetony i Merkisa. Tryumwirat posiadać będzie nie tylko władzę wykonawczą, lecz i ustawodawczą.

—★—

J. E. Prymas Hlond

ma zostać kardynałem**NA NAJBLIŻSZYM KONSYSTORZU PAPIESKIM.**

Rzym, 29. 4. (wł. j.) Papież zwołuje najwyższe konsystorzum na początek czerwca br. Na tem konsystorzum mają

być mianowani nowi kardynałowie. Z polskiego duchowieństwa otrzymać ma godność kardynalską biskup Hlond.

O pożyczce — cicho.

POGŁOSKI O TEM, ŻE RZĄD ZASTANAWIA SIĘ, CZY WOGÓLE BRAĆ POŻYCZKĘ.

Warszawa, 29. 4. (wł. k.) Istnieją poważne dane, iż Rada Finansowa, która odbędzie swe posiedzenie w dniu jutrzejszym, zajmie się m. in. sprawą pożyczki zagranicznej.

Jest rzeczą nader charakterystyczną, że po okresie entuzjastycznych pogłosek, wersyj i komunikatów o bliskim sfinalizowaniu rokowań pożyczkowych od kilku-nastu dni o sprawie nie nie słychać. Mówią, że rząd poważnie zaczyna zastanawiać się, czy Polska wogóle potrzebuje pożyczki i zwleka z jej załatwieniem.

Z drugiej strony sprawa z każdym dniem staje się bardziej nagłą. Bilans

handlowy w lutym wykazał kilka milionów nadwyżki, w marcu nadwyżka była mniejsza, a bilans ustabilizował się prawie al pari, w kwietniu zaś być może, będziemy nawet mieli bilans bierny.

Wątek po poł. do Prezydium Rady Ministrów przybył p. premier Piłsudski i odbył dłuższą konferencję z wicepremierem Bartlmem.

Według obiegających koła polityczne pogłosek przedmiotem obrad między innymi była sprawa ustalenia planu finansowego, który ma być przedstawiony Radzie Finansowej.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu

1 do 8 maja 1927 r.

Zagórski będzie natychmiast zwolniony. Uważamy, że jest obecnie rzeczą Ministerstwa Spraw Wojskowych i Rządu całego starać się obmyślić sposoby, któreby choć w części mogły zadośćuczynić olbrzymiej krzywdzie moralnej, wyrządzonej P. Generałowi.

Radość z triumfu sprawiedliwości mać nam gorzkość wywołaną faktem, że w więzieniu na Antokolu przebywa m. in. jeszcze jeden z najzasłużniejszych wodzów armii polskiej, obrońca Lwowa, stolicy i kraju całego od nawały bolszewickiej w roku 1920 — gen. broni Tadeusz Rozwadowski.

—oOo—

WYJAZD MINISTRÓW NA TARGI POZNAŃSKIE.

Warszawa, 29. 4. (wł. k.) Minister Kwiatkowski wyjeżdża jutro na otwarcie Międzynarodowych Targów w Poznaniu, których otwarcia dokona osobiście. Razem z ministrem przemysłu i handlu wyjeżdża do Poznania min. spraw zagranicznych p. Zaleski i min. rolnictwa p. Niezabykowski. Towarzyszyć im będą p. Peche, szef sekretariatu min. przemysłu i handlu p. Sadowski, naczelnik Wydziału polityki handlowej i transportów p. Siebeneichen naczelnik wydziału handlu wewnętrznego, oraz p. Turski, dyrektor Państwowego Instytutu Eksportowego.

KRWAWY WALKI W MAROKKO.

Paryż, 29. 4. (wł. j.) W Marokko toczą się nadal walki. Górskie szczepy napadły dziś na dwa francuskie bataliony. 200 Francuzów zostało zabitych, a 19 rannych.

WYDANIE DZIEŁ SŁOWACKIEGO.

Warszawa, 29. 4. (wł. k.) Z inicjatywy dyrektora Departamentu sztuki w Ministerstwie Oświaty z okazji sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego nastąpi zbiorowe wydanie dzieł wieszcza.

KONFERENCJA PRASOWA W SPRAWIE POGRANICZA.

Berlin, 29. 4. (PAT.) Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli niemieckich czasopism poświęconych obronie interesów Niemców, przebywających na pograniczu i zagranicą.

W konferencji tej uczestniczyli minister Spraw Zagranicznych Stresemann i minister Spraw Wewnętrznych Keudel.

OŻYWIENIE W PORCIE GDYŃSKIM.

Gdynia, 29. 4. (AW.) W ostatnim tygodniu mimo gwałtownego wiatru zachodniego w porcie gdyniskim panuje wielkie ożywienie. Gdynia jest idealnie osłonięta od wiatru zachodniego. Przybyło do portu 8 parowców łącznego ładunku 6.800 ton, wyszło zaś z portu 9 parowców. Wywieziono w ciągu tygodnia nie notowana dotychczas ilość węgla, t. j. ponad 17.000 ton. Jest to nowy rekord naładunku.

ZAPOWIEDŹ NIEM.-POLSKO-GDAŃSKICH ROKOWAŃ.

Berlin, 29. 4. (wł. j.) „Deutsche Allg. Zeitung” donosi, iż w najbliższych dniach rozpoczyna się niemiecko-polsko-gdańskie rokowania w sprawach finansowo-likwidacyjnych.

Młoda panna

miłej powierzchowności, dobrze wychowana, gospodarna i oszczędna,

z posagiem**100 tys. dol.**

nie odda swej ręki i posagu, Panu, który zapomniiał zapłacić prenumeratę „Polonii” za miesiąc Maj.

2563 K.

Okolo pożyczki zagranicznej.

W sprawie pożyczki zagranicznej panuje kompletna cisza, która tem bardziej uderza, że w ostatnich dniach przedświątecznych pisma rządowe szeroko rozpisują się o zrealizowaniu pożyczki, a nawet że podpisanie jej nastąpi w dniu 3 maja. Tymczasem maj się zbliża a o pożyczce przestano pisać, i — jak już donosiliśmy — p. wicepremier Bartel nawet podał w wątpliwość dojsię do skutku pożyczki.

Choć jednak pożyczki nie otrzymaliśmy, już na łamach prasy rozpoczęła się żywa kampania okolo pożyczki i jej warunków. Na ogół w całej opinii publicznej uznano zgodnie, że pożyczka jest nam potrzebna, podniosły się tylko pewne zastrzeżenia co do politycznych momentów z nią związanych, momentów, mogących dotykać naszej suwerenności państwowej. Jedynym właściwym przeciwnikiem pożyczki okazał się p. Władysław Grabski, który na łamach „Kurjera Warszawskiego” i czasopisma „Drogi Naprawy” wytoczył przeciwko niej zasadnicze argumenty. W obawie, że kampania p. Wł. Grabskiego mogłaby wprowadzić pewną dezorientację w opinii publicznej, wystąpił przeciwko niej na łamach „Czasu” prof. Krzyżanowski, który jeden z pierwszych w Polsce propagował ideę konieczności pożyczki zagranicznej, a w sprawie rokowań o obecną zaangażowany był nawet osobiście, gdyż jako jeden z delegatów Rządu polskiego wyjeżdżał w tej sprawie do Ameryki. W tej chwili profesor Krzyżanowski jest odsunięty od obecnych rokowań, gdyż jak niedyskrecja prasy zdradziła — minister skarbu p. Czechowicz podniósł przeciw niemu pewne zarzuty, iż różne szczegóły dotyczące rokowań, niepotrzebnie wyjawiał na łamach prasy.

P. Krzyżanowski, nieskrępowany teraz żadnym oficjalnym charakterem, wtajemniczony zaś we wszelkie tajniki przygotowań, czynionych celem uzyskania pożyczki, rozpisal się o niej w formie polemiki z p. Wł. Grabskim szeroko na łamach „Czasu”.

Najpierw naturalnie następuje bezlitosna krytyka całej skarbowej polityki p. Wł. Grabskiego, z którą w całej pełni godzimy się, gdyż jedni z pierwszych zaczęliśmy ją zwalczać w chwili, gdy p. Grabski był jeszcze u szczytu władzy. W szczególności autor krytykuje pożyczkę Dillonowską, która — jak okazało się — była bardzo droga i przyszła do skutku pod bardzo przykremi dla nas warunkami.

Porównując pożyczkę Dillonowską z pożyczką obecnie przygotowującą się, podnosi walory tej ostatniej. Wbrew temu, co p. Grabski pisze, faktem jest, że wypłata pożyczki ma nastąpić jednorazowo, a nie w dwóch transzach. Nawiazane zostały stosunki z pierwszorzędną grupą bankową, z jaką Polska jeszcze nigdy nie rokowała. Rozważany jest też problem, czy pożyczkę należałoby emitować wyłącznie w Nowym Jorku, czy też przeważnie tam, a może w drobnych częściach na targu pieniężnym francuskim, włoskim, szwajcarskim, belgijskim, holenderskim, i niemniej angielskim, a wcale nie było mowy o Wiedniu, ani o Pradze, ani o Berlinie. Przypomnieć przytem należy, jeśli teraz p. Grabski straszy widmem Berlina, że Dillon specjalnego przedstawiciela swego, który kieruje wszystkimi jego europejskimi interesami, ma właśnie w Berlinie, natomiast banki amerykańskie, z którymi się obecnie konferuje, obrały Paryż za siedzibę swych głównych reprezentacji europejskich.

Interesująca jest też sprawa stosunków polsko-niemieckich w tej kwestji. Grupa Dillon odmówiła Polsce drugiej raty pożyczki w roku 1925, wynawiając się tem, że wobec wojny celnej Niemiec z Polską nie może liczyć na ulokowanie papierów polskich wśród publiczności amerykańskiej. Obecnie wojna celna z Niemcami trwa nadal, ale teraz nikt nie uzależnia udzielenia pożyczki od jej zakończenia i bankierzy amerykańscy zupełnie nie wtrącają się do naszych rokowań o traktat handlowy z Niemcami.

Czy pożyczka jest nam potrzebna i konieczna? — Odpowiadana to prof. Krzyżanowski przedstawieniem naszej

sytuacji gospodarczej, którą uważa za względnie dobrą, ale niemal wyłącznie dzięki zeskontowaniu z góry pożyczki. — „To znaczy, że gdyby nie doszła ona do skutku, wówczas niewątpliwie konjunktura załamałaby się. Właściwie sytuacja walutowa sama przez się, to znaczy pomimo pożyczki, nie jest różowa. Wszyscy wiemy, że bilans handlowy od paru miesięcy pogarsza się. Czekaj nas przednowek i zapewne także zwiększony dowóz zboża zagranicznego.” — Jeśli zaś wzrasta zapas walut i dewiz w Banku Polskim, to tłumaczy to prof. Krzyżanowski tem, że ludzie wyzbywają się tezaurowanych dolarów, nabierając przekonania, że pożyczka dojdzie do skutku, że złoty nie spadnie, że zatem niema powodu tracić procentów. Sprzedają więc dolary i kupują akcje. To samo, co do obecnej sytuacji gospodarczej, odnosi autor do przyszłej, przypominając niewykluczona ewentualność niezadowolniających urodzajów tegorocznych. — „W Polsce zwykle nieurodzaje przypadają na lata stabilizacji, ku radości ministrów skarbu, którzy wówczas w meteorologii znajdują wytłumaczenie skutków swej nieudolnej polityki finansowej i walutowej. Jeżeli będziemy roz-

porządzali pożyczką rozumnie użytą, nieurodzaj nie wiele nam zaszkodzi. Jeśli nie zaciagniemy pożyczki, lub jeśli ją źle użyjemy, zły nieurodzaj może stać się katastrofą, jak wynik zbiorów w roku 1924.”

Zdajemy sobie w całej pełni sprawę z tego i oczekujemy niecierpliwie bliższych wiadomości, w jakim stadium znajduje się sprawa realizacji pożyczki.

Nie przekonywują nas natomiast wywody prof. Krzyżanowskiego, w których pisze on o świadomym programie gospodarczym rządu obecnego. Śladów programu tego dotychczas dopatrzeć się nie mogliśmy, a jeśli prof. Krzyżanowski jako zasługę na rzecz rządu zapisuje wykonywanie zaleceń i rad Kemmerera, co — jak wiadomo — jest warunkiem otrzymania pożyczki, to przypominieć należy, że Kemmerera zaprosił do Polski minister skarbu rządu koalicyjnego, p. Jerzy Zdziechowski. Tak samo ta poprawa, jaka zaznaczyła się w życiu gospodarczym Polski, dzięki której wzrosło się zaufanie do nas finansjery zagranicznej, nie jest także skutkiem zabiegów rządowych, lecz głównie dzięki konjunkturze nadzwyczajnej, na jaką w pierwszym rzędzie złożyły się skutki strejku angielskiego.

W. Z.

Mississippi szerzy nadal zniszczenie.

PRZEKOPANIE TAMY, CELEM OCHRONIENIA OD ZALEWU NOWEGO ORLEANU WZBUDZA NIEZADOWOLENIE FARMERÓW. — WODY TOCZA SIĘ KILKUDZIESIĘCIO KILOMETROWYM KORYTEM. — HOOVER PRZYJECHAŁ NA TEREN KATASTROFY.

Nowy Jork, 29. 4. (AW) Donoszą z Nowego Orleanu, iż w mieście i okolicach panuje wśród ludności nastrój naprężony, wobec spodziewanego w dniu dzisiejszym wysadzenia drugiej, górnej części tamy, obecnie zaledwie o 12 cm. przewyższającej poziom wezbranej rzeki Mississippi. Przeciwno wysadzeniu drugiej tamy zaprotestowali farmerzy, wobec czego proponowano im wypłacenie zgóry odszkodowań, dotychczas jednak zgoda nie została osiągnięta. Na tle incydentu istnieje poważna obawa konfliktów, któreby mogły doprowadzić do starć.

Nowy Jork, 29. 4. (AW) Zarząd miejski w Nowym Orleanie wyasygnował z poleceniem natychmiastowego wypłacenia 2 milionów dolarów dla ludności ewakuowanej z siedzib, znajdujących się w ulżę położonych dzielnicach miasta.

Nowy Jork, 29. 4. (AW) Wody Mississippi przybierają nadal z niezwykłą gwałtownością. Najwyższy poziom woda osiągnęła w okolicy m. Helena, przyczem odcinek największego przyboru przesuwają się w kierunku południowym.

O olbrzymich rozmiarach wylewu świadczy okoliczność, że wody Mississippi na dłuższym odcinku zlały się z płynącą równolegle rzeką Iaco, tworząc koryto o szerokości kilkudziesięciu kilometrów. Szybkość wód osiągnęła 30 km. na godzinę. Liczba osób pozbawionych dachu nad głową doszła do 250 tys.

Nowy Orlean, 29. 4. (PAT) Sekretarz handlu Hoover przybył wraz z rzeczoznawcami do Polydras w pobliżu Orleanu w miejscu, gdzie przekopana ma być dziś w południe tama, celem niedopuszczenia do zalewu Nowego Orleanu przez wezbrane wody Mississippi.

Militarna ewakuacja Saary.

Berlin, 29. 4. (wl. j.) Dzienniki donoszą, iż rozpoczęła się militarna ewakuacja Zagłębia Saary. Garnizony francuskie

opuszczają Zagłębie w dniach najbliższych.

—0—

Zagrożenie traktatu francusko-niemieckiego.

Berlin, 29. 4. (wl. j.) Dzisiaj nadeszła tu wiadomość, iż traktat handlowy

francusko-niemiecki jest poważnie zagrożony, z powodu nieustępliwości obu stron.

Delegaci bolszewiccy na konferencję gospodarczą.

Berlin, 29. 4. (Pat.) Moskiewski korespondent „Lokal-Anzeiger” donosi ze źródeł wiarygodnych że rząd moskiewski powziął już uchwałę w sprawie wysłania delegacji na międzynarodową konferencję gospodarczą w Genewie. Przewodniczącym delegacji sowieckiej mianowany będzie prawdopodobnie Kryżanowski, lub zastępca jego Sokolnikow.

Ambasador sowiecki w Berlinie Krestinskij powraca w przyszłym tygodniu do Berlina. Korespondent „Lokal-Anzeiger” dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że w łonie partji komunistycznej istnieje rozbieżność zdań w sprawie udziału sowiektów w międzynarodowej konferencji gospodarczej.

—0—

Sprawy śląskie w Min. Ref. Rolnych.

Warszawa, 29. 4. (PAT) Wczoraj odbyła się w Ministerstwie Reform Rolnych konferencja w sprawach śląskich.

Obradom przewodniczył Min. Reform Rolnych prof. dr. Stanisław. W konferencji uczestniczyli m. in. wojewoda śląski, oraz prezes Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Katowicach p. Okońciewicz.

Po zagajeniu obrad przez p. Ministra Stanisława, który podkreślił konieczność jaknajintensywniejszej naprawy ustroju rolnego na Śląsku, omówiono sprawę przeprowadzenia w województwie śląskim reformy rolniczej. I ustalono zasady parcelacji komasacji i likwidowania serwitutów blura rolnego, Państwowego Banku Rolnego na Śląsku. Stwierdzono dale, iż dla rozwinięcia akcji parcelacyjnej istnieje dostateczne podstawy nie tylko prawne, lecz i organizacyjne, wobec stworzenia Zw. Do-

starczyeli Ziemi, przedsiębiorstwa pracowników osadniczych oraz Oddziału Państw. Banku Rolnego w Katowicach.

Co do akcji komasacyjnej, to będzie ona mogła być wszczęta przez Okręgowy Urząd Ziemiński w Katowicach po przekazaniu sprawy komasacji z kompetencji Sejmu Śląskiego do kompetencji Sejmu Rzeczypospolitej, co jest rozważane w łonie Sejmu.

Akcja rewizji likwidacji serwitutów na Śl. Cieszyńskim, posunięta dotychczas bardzo słabo, będzie mogła być należycie uruchomiona po znalezieniu odpowiedniej ustawy. W sprawie parcelacji p. Min. prof. dr. Stanisław zaznaczył potrzebę rozwinięcia jaknajszerszej akcji. Dążeniem Ministerstwa Reform Rolnych będzie przymtem udostępnienie w miarę możliwości potanienia przez Państw. Bank Rolny kredytów dla ludności.

ODROCZENIE KONFERENCJI MAŁEJ ENTENTY.

Bukareszt, 29. 4. (wl. eu.) Na życzenie rządu jugosłowiańskiego konferencja małej Ententy wyznaczona pierwotnie na dzień 12 maja została odroczone na 8 lipca br.

REKONWALESCENCJA KRÓLA RUMUNJI.

Bukareszt, 29. 4. (wl. eu.) W najbliższych dniach król udaje się na swój zamek w pobliżu Constanzy, gdzie przebywać będzie w czasie rekonwalescencji. Stan zdrowia króla jest zadowalający.

PIERWSZY MAJA.

Warszawa, 29. 4. (wl. k.) Jakkolwiek prasa narodowa od szeregu dni nawołuje rząd, aby idąc za wzorem Francji zabronił odbycia na ulicach stolicy pochodu w dniu 1 maja, który zgodnie z ustaloną tradycją kończy się zawsze przelewem krwi robotniczej, Rząd nie zamierza przeszkodzić pochodowi P. P. S.

Również z wiedzą komisariatu Rządu odbędzie się pochód organizacji robotniczej żydowskiej, natomiast w kołach rządowych zapowiadają energiczną akcję przeciw wystąpieniom grup nielegalnych, występujących z emblematami antypaństwowymi.

1 MAJA ZAGRANICĄ.

Budapeszt, 29. 4. (wl. eu.) Władze zakazały na dzień 1 maja wszelkich pochodów publicznych, zezwalając jedynie na odbycie uroczystości w zamkniętych lokalach.

Bukareszt, 29. 4. (wl. eu.) Władze zakazały w dniu 1 maja wszelkich pochodów i zgromadzeń publicznych.

ODROCZENIE POSIEDZENIA RADY UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

Warszawa, 29. 4. (wl. k.) Rada Ubezpieczeń Społecznych odroczyła swe posiedzenia do 19 maja br.

Na ostatnim posiedzeniu Rada przeprowadziła dalszą szczegółową dyskusję nad organizacją instytucji ubezpieczeniowych. Wniesiono dużą ilość poprawek.

NIUWZGLĘDNIENIE ŻAŁAŃ ROBOTNICZYCH.

Paryż, 29. 4. (wl. eu.) Zatarł zarobkowy w fabryce samochodów Citroen zakończył się nieuwzględnieniem żądań robotników.

Prawie wszyscy zlokautowani robotnicy powrócili do pracy, a dyrektora fabryki tem samem przeprowadziła zniżkę zarobków. Należy oczekiwać, że po tym precedensie nastąpi dalsze zniżki w innych fabrykach automobilowych, oraz w innych gałęziach przemysłu.

ZBOŻE NIEMIECKIE NA RYNKU WARSZAWSKIM.

Warszawa, 29. 4. (wl. k.) Od kilku dni na giełdzie zbożowej w Warszawie zjawiało się żyto niemieckie. Dokonano szeregu transakcji. Dokonano również transakcji z przedstawicielstwem handlow. sowieckiem, które sprzedaje zboże ukraińskie. Naogół ceny zboża utrzymały się daleko na poziomie 49 50 — 49 75 zł. za 100 kg. loco stacja załadowania.

ZWIĄZKI ZAWODOWE POSTANOWIŁY NIE POSŁUGIWAĆ SIĘ STREJKIEM GENERALNYM.

Londyn, 29. 4. (wl. eu.) W Londynie odbyła się konferencja delegatów Związków zawodowych, reprezentujących 4 miliony robotników. Uchwalono przy zwalczaniu nowej ustawy o związkach zawodowych nie posługiwać się bronią strejku generalnego.

REFORMA FISKALNA W CZECHOSŁOW.

Praha, 29. 4. (PAT) Komisja budżetowa uchwaliła w głosowaniu, które przeciągnęło się aż do rana, projekt ustawy o reformie fiskalnej, wprowadzając doń szereg zmian.

NIEMCY CHCA KUPIĆ DUKARNIE POMORSKĄ.

Grudziądz, 29. 4. (AW) Jak się dowiadujemy, o kupno Drukarni Pomorskiej, której licytacja została niedawno ogłoszona, i jej wydawnictw „Głos Pomorski” i „Welchesel Post” zaczęła się ubiegać się Niemcy, przyczem najpoważniejszym kandydatem jest księgarz grudziądzki Kriedte za którym stoją zapewne wielkie fundusze niemieckie.

Jeśli Drukarnia Pomorska przeszła w ręce niemieckie, bydgoska „Deutsche Rundschau” przeniosłaby się zapewne do Grudziądza i stałaby się centralnym organem niemieckim na Pomorzu. Czynione są usilne starania, aby nie dopuścić do zakupu tej placówki przez Niemców.

P. CHESTERTON W WARSZAWIE.

Warszawa, 29. 4. (wl. k.) Bawłacy od wczoraj w Warszawie znakomity pisarz angielski Chesterton zamierza w dniach najbliższych odbyć wycieczkę na prowincję, celem zetknięcia się z ludem polskim. Młodzi inni w łowickie, grójeckie, poznańskie i krakowskie. Dnia 2 maja br. p. Chesterton zostanie przyjęty na audiencję przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

WYBORY NOWEGO PREZYDENTA ŁODZI.

Warszawa, 29. 4. (wl. k.) W dniu dzisiejszym prokurator łódzki przesłał Sądowi Okr. akt oskarżenia przeciwko mordercom ś. p. Cynarskiego. Posiedzenie Sądu doraźnego odbędzie się dnia 6 maja br.

W przyszłym tygodniu Rada Miejska zająłaby się wyborem nowego prezydenta. O stanowisko to ubiega się Kolo Narodowe. Należy zaznaczyć, że w wyborze prezydenta miasta niektóre frakcje powstrzymują się od głosowania.

WYBUCH WULKANU.

Paryż, 29. 4. (wl. eu.) Na francuskiej wyspie Reunion na Oceanie Atlantyckim nastąpił wybuch wulkanu, połączonej z trzęsieniem ziemi. Szereg osób jest zabitych i rannych.

O rozwiązaniu kwestji bezrobotnych na Śląsku.

W RYBNIKU POWSTAŁO T-wo OSADNICTWA EMIGRANTÓW NA KRESACH WSCHODNICH.

Przed kilku miesiącami zawiązało się w Rybniku Towarzystwo Osadnictwa Emigrantów na Kresy Wschodnie. Członkami tego towarzystwa są przeważnie bezrobotni. Ludzie ci zdając sobie sprawę z tego, że w najbliższych latach wszyscy bezrobotni na Śląsku pracy nie znajdą, szukają sami sposobów ulżenia swej doli.

Zwrócili się więc do Sejmu Śląskiego z prośbą o przyznanie subwencji około 90.000 zł, przy pomocy której to sumy zamierzają osiedlić się na Kresach Wschodnich w liczbie 60 rodzin. Na początek wyjechałoby 10 rodzin, któreby przystępowały teren i warunki dla następnych.

Komisja Budżetowa Sejmu Śląskiego przesłała cały projekt do Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Katowicach celem uzyskania miarodajnej opinji. Przed kilkoma dniami nadeszła odpowiedź tego urzędu i w streszczeniu przedstawia się, jak następuje:

Na Śląsku jest ziemi parcelacyjnej za mało. Wszystkich bezrobotnych i uchodźców rolników nie będzie więc można na niej osadzić. Wobec tego trzeba będzie osiedlać naszych bezrobotnych w innych województwach. Sami zresztą bezrobotni tego żądają. Okręgowy Urząd Ziemiński jednak nikogo do emigracji na Kresy Wschodnie nie namawia. Zdać sobie bowiem sprawę z odmiennych tamtejszych warunków życia w stosunku do tych, jakie są w województwach zachodnich. Wobec tego zalecałoby się skierować naszych przyszłych osadników w pierwszym rzędzie do województw zachodnich, a szczególnie Poznańskiego i Pomorskiego, Ministerstwo Reform Rolnych powinno tutaj wziąć inicjatywę i wskazać kierunek śląskim osadnikom.

Jednakowoż, o ile są ochotnicy dla osadnictwa na Kresy wschodnie, należy im zagwarantować pewną minimalną pomoc finansową. Powinnyby wtenczas wyjechać jednostki zdrowe, energiczne i wytrwałe. Zaleca się, by koniecznie jechało kilka rodzin razem, ażeby mogły stworzyć jedną zwartą osadę.

Przy emigracji na Kresy wschodnie należałoby kierować się następującymi zasadami:

- 1) bez zapewnienia dostatecznych specjalnych funduszy na sfinansowanie ze strony czynników państwowych przy osiedlaniu się Górnoślązaków na wschodzie nie można;
- 2) o ile poszczególne dobrze zorganizowane grupy energicznych rodzin górnośląskich mają zamiar przenieść się do województw wschodnich, należy to popierać, o ile posiadają niezbędne na to fundusze i o ile w każdym konkretnym wypadku może być tam zapewniona niezbędna pomoc finansowa lub kredytowa.

Wobec konkretnego wniosku Stowarzyszenia dla Osadników-Emigrantów z Rybnika o subwencję, należałoby zdaniem Okręgowego Urzędu Ziemińskiego

- a) w drodze wyjątku uwzględnić konkretny ten wniosek przez przyznanie petentom subwencji w możliwie większej sumie, jednakże pod warunkiem wypłaty tej subwencji jedynie na wniosek właściwego Urzędu Ziemińskiego, który miałby obowiązek skontrolować i zabezpieczyć użycie tej subwencji na cele jej przeznaczenia, albo też
- b) należy utworzyć specjalny fundusz śląski na udzielanie tego rodzaju pomocy dla Górnoślązaków, przenoszących się do innych części Rzeczypospolitej Polskiej i odesłać dany wniosek petentów do zaspokojenia z tego właśnie funduszu.

Ostatnia alternatywa ma za sobą uzasadnienie normalnego zorganizowania pomocy dla osadników i wchodziłaby jako część w ogólny plan sfinansowania parcelacji i osadnictwa na Śląsku które wymagać będzie utworzenia funduszu na zagospodarowanie i zabudowanie nowo utworzonych osad samodzielnych. Sprawa sfinansowania reformy rolnej na Śląsku

będzie przedmiotem narad między innemi Śląskiej Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego. W wypadku przyznania subwencji Okręgowy Urząd Ziemiński w Katowicach dołoży wszelkich starań, ażeby akcja Stowarzyszenia dla Osadników-Emigrantów została uwłeczona jak-najlepszym powodzeniem tak, by mogła stać się wzorem dla innych podobnych poczyni.

Podstawowe zasady, któremi kieruje się omawiane Stowarzyszenie, należy naogół uznać za zdrowe, trafne i praktycznie ujęte, wykonanie zaś zależy przedewszystkiem od doboru odpowiednich sumiennych kierowników akcji.

Kwestja bezrobocia na Śląsku, jak widzimy, całą siłą domaga się rozwiązania.

Niestety miarodajne czynniki za mało zajmowały się nią dotychczas. Same wsparcia bezrobotnych kwestji nietylko że nie rozwiąza, lecz coraz bardziej będą ją gmatwa. Owa 53-tysięczna armia bezrobotnych pracy u nas w najbliższych latach nie znajdzie. A nowe pokolenie dorasta i również pracy nie znajduje. Polska, w dwu trzecich kraj rolniczy, może i musi tę kwestję tu na Śląsku rozwiązać jedynie przez umiejętnie przeprowadzoną parcelację rolną z uwzględnieniem bezrobotnych na Śląsku.

St. J.

Najbogatszy człowiek w Niemczech.

WIZERUNEK EKSKAISERA, CALIGULI NA TRONIE NIEMIECKIM.

I dziś jeszcze istnieją w Niemczech „idealści”, którzy mówią o „biednym wygnańcu”, „pustelniku z Doorn” tak, jakby „biedny” ekscesarz nie miał czego do garnka włożyć, ani czego na siebie włożyć. Jest to taka sama nieprawda, jak legendy o „szalonej” rozrzutności ekscesarza z czasów jego świetności. Wiesz o tem, jakoby zapożyczał się u Kruppa i u Ballina, były taką samą nieprawdą, jak romanse całe, wypisane o jego impulsywności, o genialności we wszelkich możliwych klerunkach ducha twórczości ludzkiej. A tymczasem impulsywność Wilhelma, to był poprostu brak — „kinder-sztuby”, „genjalny cesarz” był poprostu — źle wychowanym porucznikiem pułku gwardyjskiego, który pozwalał sobie na impertynencje z tem większą łatwością, że na płaszczyznym się i pełnym bizantyjsmu dworze berlińskim nie znalazł się, prócz Bismarcka nikto, kto by się fanaronowi, człowiekowi źle wychowanemu i zarozumiałcowi umiał przeciwstawić. Pryśka też obecnie legenda o rzekomej hojnej ręce Wilhelma. W ciągu całego swego panowania był ekskaiser.. skapcem, który nie wydawał ani trzeciej części swych dochodów, dziś ten „biedak” jest najbogatszym człowiekiem w Niemczech. Zamek tego

„pustelnika” w Doorn błyszczący od złota i srebra, bijącego w oczy wrzaskliwie, po parwenjuszowski, gdyż jednym z rysów charakteru ostatniego cesarza niemieckiego było właśnie nieznosne dorobkiewiczstwo. Cesarz czuł się wtenczas najlepiej, gdy mógł na każdy palec wsadzić po dwa pierścienie, a mundur upstrzyć kilku kilogramami orderów i sznurów. Szerokiego gestu nie miał też nigdy, lubiał na przykład hazardować się, np. na polowaniach. Ile razy jednak przegrał grube często sumy, stale kończyło się na tem, że po grze wyciągał z kieszeni od spodni kilkanaście drobnych monet srebrnych i miedzianych, wysypywał je na stół z wzwaniem, by się wygrywający „podziękili”. Takie niezapłacone długi honorowe Wilhelma idą podobno w miliony. Przyjaciółki swe ten Caligula pruski obdarzał — taniemi, srebrnemi branzoletkami. Sztuki de dépenser galement les millions”, tj. sztuki radosnego wydawania milionów, sztuki prawdziwego grandseigneuru ten parwenjusz na tronie parwenjuszowski nie posiadał nigdy, wbrew temu, co słarała się wzmówić w świat bizantyjska swiata tego kabotyna i dorobkiewicz na tronie.

Cies.

Dziesięć najdroższych ksiąg świata.

KSIAŻKI PO 200 TYS. FRANKÓW ZŁ.

Znany antykwaryusz angielski, Robert Dodd napisał niedawno studjum na powyższy temat. Otóż najdroższą książką świata jest biblia Guttenberga, która jest

pierwszą drukowaną książką świata europejskiego. Ile ta książka kosztuje, trudno to powiedzieć, wartość jej jest bezcenna, a wreszcie te kilka egzemplarzy,

Zdrowie, siłę i piękność
przez
BIOMALZ
najlepszy środek odżywczy i wzmacniający
dla dzieci i dorosłych



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach

Pg 561

które istnieją, są nie do sprzedania... Po raz ostatni sprzedano jedną z tych biblii w r. 1897 za 100.000 franków, w roku 1884 sprzedano innym egzemplarz w Londynie za 99.000 franków... Znany bibliofil Roberts Hos stwierdził przed wybuchem wojny światowej, że za egzemplarz, gdyby się pojawił na rynku księgarskim, trzeba by zapłacić w r. 1914 ponad 200.000 franków złotych!

Drugą najdroższą księgą świata jest „Psalterz” z roku 1457, pierwsza książka, na której tytułowej stronicie umieszczono datę. Cena tej książki przekracza 200 tysięcy franków w złocie. Na trzecim miejscu stoi „Opowiadanie o dziejach Troi”, czyli „Kronika trojańska”. Jest to pierwsze dzieło drukowane w Anglii przez drukarza Williama „Caxtona”, między 1469—1471 r., a co ważniejsze, jest to zarazem pierwsza książka drukowana w języku angielskim. Również pierwsze wydanie „Kanterburskich powiastek”, drukowanych około r. 1478 jest niesłychanie drogie: Potem następuje „Śmierć Artura” Tomasza Malory’ego z r. 1485 i pierwsze foliowe wydanie dzieł Shakespearu. Przed kilku laty sprzedano 1 egzemplarz tego pierwszego Shakespearu in folio do Ameryki za 90.000 franków złotych.

Niezmiernie kosztowny jest pierwszy egzemplarz massachusettskich ustaw, wydrukowanych w Ameryce w 1648 r. Oceniają wartość tej książki na 100.000 franków. Zważyć należy, że istnieje tylko 1 egzemplarz... Istnieje nadto 10 egzemplarzy „Psalterza” amerykańskiego, wydrukowanego w r. 1640 w Cambridge amerykańskim. Cena ich jest niewiadoma, gdyż żaden z tych egzemplarzy nie pojawił się dawno już na targu, że z pewnością jednak wyniosłaby więcej, niż 100.000 franków złotych. Niesłychaną cenę ma również jedyny egzemplarz pierwszego wydania shakespeareowskiego dramatu „Wenus i Adonis”, gdyż jest to pierwsze dzieło Shakespearu drukowane.

Przyrost ludności W KATOWICACH.

Według danych statystycznych w Katowicach przybywa miesięcznie 275 ludzi, to znaczy rocznie 3.300.

MICHEL ZEVACO.

Błądny Rycerzyk.

(„LE CAPITAN”).

219)

Concini padł na oparcie fotelu, jak martwy.
— W takim razie... — bełkotał oszalały ze strachu i wściekłości. W takim razie... znów mi się wymykają... W takim razie wolę raczej wybrać... śmierć! Tak, raczej śmierć!

— Milcz! — przerwała Leonora. — Lorenzo powiedział jeszcze coś więcej.

Cierpiała strasznie. Jedną ręką podtrzymywała bijące serce, drugą ścisnęła czoło blade, jak z kości słoniowej. A więc Concini kochał tę dziewczynę do tego stopnia, że decydował się nawet na śmierć! Powiedział jej to przed chwilą. Chce umrzeć! Była to najstraszniejsza chwila w życiu Leonory. Drżącą ręką otarła pot z czoła. Concini pytająco patrzył w jej oczy, lecz i w tej chwili w wzroku jego nie malowała się nawet odrobina współczucia dla tej cierpiącej kobiety.

— Co jeszcze powiedział Lorenzo? Mów! Czy chcesz, żebym umarł w tej chwili z zniecierpliwienia?

— Powiedział jeszcze: jedynie król może bez zgubnych konsekwencji dla siebie pozbawić życia tych dwoje ludzi.

— Król!? — szepnął Concini.
Leonora powstała. W oczach jej błysnęło coś

co możnaby wziąć za zadowolenie ze spełnionej ofiary. Wyprostowała się, na usta powoli wypłynął uśmiech macierzyńskiej jakby dobroci i patrząc czule na swego zwyrodniałego małżonka, rzekła doń:

— Teraz mnie poznałeś, Concino! Teraz wiesz, co chce i do czego dąży Leonora Galigai. Teraz wiesz, dlaczego porwałam ci Capestanga i Gizelle. Jedynie król może bez niebezpieczeństwa dla swego życia dotknąć tych dwojga ludzi. Ja nie chcę, żebyś umarł, Concino! A ponieważ musiałbyś umrzeć, gdybyś podniósł rękę na Capestanga, musiałbyś umrzeć również, tracąc Gizelle, przeto musisz zostać królem!

Zamilkła na chwilę i stała nieruchoma, podczas gdy Concini przyglądał się jej z bezgranicznym zdumieniem.

— Odejdź teraz, mój Concino! Pozwól mi pracować nad zdobyciem dla ciebie korony, pozwól mi pracować dla zaspokojenia twojej żądzy miłosnej i twojej nienawiści! Pozostaw mnie tutaj samą, gdyż czuję, że za chwilę zabraknie mi sił...

Concini olśniony tem, co słyszał, oszołomiony, przerażony i rozradowany jednocześnie, zbliżył się do żony, szukając jakiegoś słowa, jakiegoś gestu, przy pomocy którego mógłby jej podziękować.

Zatrzymała go jednym ruchem ręki:

— Odejdź!

Wyszedł posłuszny temu prawie magicznemu głosowi, pochylony, zgarbiony niejako...

Skoro portjera zapadła za nim, Leonora padła zemdlna.

Znalazłszy się w swoim gabinecie przyjeść, zawałał służącego i kazał zapalić wszystkie światła.

Zmienił się raptem, z każdą chwilą opanowało go coraz większe rozradowanie. Monologował sam ze sobą w sumieniu.

— Odejdź! Zbudziłem się! Zmartwychwstałem jakby! Doprawdy, w tej chwili po raz pierwszy w życiu może rozumiem znaczenie tego słowa, które brzmi: szczęście! Ujrę ją! Ujrę ją w ciągu trzech dni! A choćbym jej nawet nie ujrzał, wiem, że żyje! To mi wystarczy narazie! Leonora nie kłamala. Leonora zachowała mi ją do chwili... do chwili, w której bez niebezpieczeństwa dla siebie będę mógł wziąć ją w objęcia! Lorenzo powiedział: tylko król!... Dobrze! Będę królem! Czyż nie dażyłem do tego? Czy nie chce tego Leonora? Razem z tronem zdobędę miłość! Co zaś do tego nędznego rycerzyka, to czekają go naprawdę straszne chwile męczarni i katuszy z mojej ręki w dniu, w którym będę mógł bez niebezpieczeństwa dla siebie dotknąć jego skóry.

Kiedy służba zapaliła wszystkie światła, Concini rozkazał:

— Zawołajcie Rinalda!

Zjawił się Rinaldo i pozdrowił swego pana z owym odcieniem poufałości, jaką zazwyczaj przyswajają sobie najbardziej zaufani zaściznicy.

— Co porabiasz, Rinaldo? — pytał Concini. — Co porabiasz Pontraille, Chalabre, Montreval, Louvignac, Bazorges i inni? Prawdopodobnie spędzają czas, fryzując się i przeglądając w lusterku? Tymczasem cały Paryż zniesławia mnie i przeklina! Ten i ów z szlachciców na placach publicznych odgryza się, że każe mnie oćwiczyć szpicrutą. Do stu tysięcy diabłów! Czy sam będę musiał chodzić po ulicach i karcie ludzi, którzy mi ubliżają?

C. d. n.

KRONIKA ŚLĄSKA

Hallo! Hallo! polskie radio Katowice!

BUDOWA RADJOSTACJI NADAWCZEJ W KATOWICACH ROZPOCZNIE SIĘ ZA PARĘ DNI.

Prace przygotowawcze około budowy radiostacji nadawczej w Katowicach postępują w szybkim tempie naprzód.

Jak się dowiadujemy, z początkiem przyszłego tygodnia zostaną sfinalizowane pertraktacje między Dyrekcją Zakładów Hohenlohego a radcą inż. Sikorskim w sprawie terenów pod budowę radiostacji, która stanie na wzgórzu między Brynowem a Katowicką Hałdą. Projekt budynku, w którym znajdzie pomieszczenie radiostacja wykonał już inż. Sikorski i przesłał do Warszawy do Dyrekcji Polskiego Radja. Z chwilą akceptacji tych projektów rozpocznie się zwózka materiałów budowlanych i przystąpi się do budowy bu-

dynków. Maszty, na których zostanie rozpięta antena rozstawione będą na przestrzni blisko 120 m. Wysokość masztu wynosić będzie 80 m.

Stacja katowicka będzie o wiele silniejsza od stacji nadawczej w Gliwicach, bowiem siła jej wynosić będzie 5 kilowatów (siła stacji nadawczej w Gliwicach wynosi zaledwie półtora kilowata).

Jeżeli nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody, radiostacja nadawcza w Katowicach zostanie już uruchomiona z końcem września br. Cieszymy się więc, bowiem w niezadługim czasie popłynię w czystym eterze głos: hallo! hallo! tu polskie radio — Katowice!

Pertraktacje o podwyżkę zarobków w ciężkim przemyśle.

Wczoraj odbyły się w Katowicach pertraktacje zarobkowe między przedstawicielami Związku Pracodawców ciężkiego przemysłu i przedstawicielami związków zawodowych.

Chrześcijańskie związki zawodowe żądały zrównania zarobków robotników w hutnictwie z zarobkami w górnictwie. Ponadto delegaci „Zespołu Pracy” żądali podwyższenia zarobków w kopalniach

kruszcowych. Sprawa wyrównania płac została przez Związek Pracodawców odrzucona, zaś pertraktacje, dotyczące podwyższenia zarobków w kopalniach kruszcowych zostały odroczone.

Ze strony Chrześcijańskich Związków Zawodowych zwrócono się do komisji pojednawczej i arbitrażowej o rozstrzygnięcie sporu.

Z posiedzenia komisji socjalnej Sejmu Śl.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji socjalnej Sejmu Śląskiego po załatwieniu spraw bieżących, na które składał się cały szereg petycji osób prywatnych, przystąpiono do omawiania sprawy jednolitego statutu dla Kas chorych dla robotników

rolnych i leśnych, oraz ustawy górniczej, co do której referent sędzia Meis przedłożył swoją opinię. Żadnej z tych spraw nie załatwiono ostatecznie i dyskusję nad nimi odłożono do następnego posiedzenia.

200 nowych mieszkań

BĘDZIE W KATOWICACH Z KOŃCEM BIEŻ. ROKU.

Urząd Wojewódzki zdecydował się wreszcie udzielić miastu Katowicom 2 milionowego kredytu z Śląskiego Funduszu Gospodarczego na budowę nowych domów mieszkalnych. Budowa ta już dawno mogła być rozpoczęta, bowiem plany od dwóch blisko miesięcy leżą już gotowe i jedynie tylko wskutek opieszałości władz wojewódzkich nie można było rozpocząć wcześniej budowy.

W połowie maja br. rozpocznie się budowa t. zw. trzech bloków, w których będzie około 200 mieszkań po 2 pokoje z kuchnią. Bloki te, projektu inż. miejskiego radcy Sikorskiego, którego plany zostały nagrodzone na wystawie we Lwowie, staną około szpitala miejskiego przy ul. Raciborskiej. Budowa będzie prowadzona wprost w amerykańskim tempie, bowiem

budynki te za 7 miesięcy zostaną już oddane do użytku obywateli. Przy budowie tej znajdzie pracę około 1000 bezrobotnych.

Aresztowanie wielkiej szajki przemytników.

PRZEMYTNICY SZMUGLOWALI Z NIEMIEC DO POLSKI SPIRYTUS DENATUROWANY.

W środę ubiegłą aresztowała niemiecka policja w Stolarzowicach (powiat bytomski) członków szajki przemytniczej. Szajka ta, składająca się z 25 osób od dłuższego czasu przemycała spirytus denaturowany z Niemiec do Polski. W dniu 27 bm przeszła szajka, jak zwykle granicę polsko-niemiecką pod Stolarzowicami, ażeby zabrać towar. Ponieważ towar miano dostarczyć dopiero na drugi dzień, członko-

Z Tow. Kupców Samodzielnych.

Jeszcze sprawa zatniówki. — Domokrążni handlarze. — Świętowanie niedzielne. — Poradnie Komitetu Ratunkowego.

W czwartek odbyło się zebranie T-wa Samodzielnych Kupców w Katowicach. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Czaplickiego, zatwierdzono protokół ostatni, który odczytał sekretarz p. Frackowiak.

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad drażliwą dla kupiectwa polskiego w Katowicach sprawą, która wyłoniła się z chwili rozpoczęcia na terenie Śląska operacji przez t. z. „Szatniówkę”. W toku dyskusji i po obszerniejszym referacie p. Frackowiaka zebrani jednogłośnie przysięgli do przekonania, że działalność „Szatniówki” na terenie Śląska należy uważać za bezwzględnie szkodliwą tak dla kupca, jak i przedewszystkiem dla konsumenta. „Szatniówka” jest zbytecznym i nadzbyt drogim pośrednikiem pomiędzy konsumentem a kupcem (ściąga 7 proc. od kupca i pobiera opłaty członkowskie od konsumenta, nie dając kupcowi absolutnie nic za konsumentowi li tylko pośrednictwo, bez którego mógłby się obejść), ponieważ kupiectwo śląskie i tak zawsze służyło konsumentowi, zwłaszcza urzędnikowi kredytowi towarowym. Naturalnie przy udzielaniu towarów kredytowych kupiectwo dba o to, żeby nie skłaniać konsumenta do rozrzutności, przechodząc jego zdolności kredytowej; było to czynione tak w interesie

samemu kupującego, jak i kupiectwa, które słuszenie obawiało się strat. Specjalną opieką kupiectwa cieszyli się z natury rzeczy urzędnicy tak państwowi, jak komunalni, nauczycielstwo i t. p. i obecnie kupiectwo za pomocą okólników i odpowiednich delegacji porozumiewa się z wszystkimi instytucjami rządowymi i komunalnymi, starając się wejść w bezpośredni kontakt z konsumentem-urzędnikiem z wyłączeniem kosztownego, a zupełnie niepotrzebnego pośrednictwa. Wyjaśniliśmy szczegółowo ujemne strony działalności „Szatniówki”, która nie daje ani jednej, ani drugiej strony, a chce pobierać duże haracze, zebrani w dyskusji zwracali uwagę również i na to, że „Szatniówka” w pogoni za zyskiem nie czyni selekcji pomiędzy kupcami, wybierając przedewszystkiem tych, którzy godzą się na jaknajwiększe dla nich procenty, zaś hasłem konsumenta w dzisiejszych ciężkich czasach, powinno być zawsze i wszędzie: s wó j d o s w o j e ! W rezultacie po wyczerpującej wymianie zdań zebrani uchwalili przypominać częściej konsumentom o gotowości kupiectwa polskiego udzielania kredytów towarowych i o szkodliwości zbytecznych, a drogich pośredników.

Następnie podnoszono kwestię handlarzów w domokrążnych, którzy nie mieszkając na Śląsku, a zajmując jedynie pomieszczenia czasowe w hotelach, obchodzą z walizkami instytucje i biura, handlując przeważnie tandetą konfekcyjną. Ludzie ci nie opłacają żadnych podatków na rzecz państwa, ani władz komunalnych i są istną plagą dla uczciwego kupiectwa, na co powinny zwrócić bacniejszą uwagę władze administracyjne.

W sprawie zakusów na niedzielne świętowanie w kupiectwie uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrani członkowie T-wa Samodzielnych Kupców w Katowicach protestują jaknajbardziej przeciwko barbarzyńskim zakusom zmierzającym do pogwałcenia świętowania niedzielnego w kupiectwie, gdyż godzi to w interesy kupiectwa chrześcijańskiego z korzyścią kupiectwa niechrześcijańskiego, jest pogwałceniem praw pracowników kupiectwa do słusznego odpoczynku niedzielnego, w dalszym rozwoju podrobnym kosztów handlowych kupiectwa i może być przyczyną niedzielnej katastrofy w dzisiejszych ciężkich dla kupiectwa czasach”.

Wreszcie na wniosek dyr. Szaflika, gorąco poparty przez prez. Czaplickiego postanowiono co miesiąc rozsyłać kurydy do członków w sprawie datków doradczych na Komitet Ratunkowy pracujący tak dodatnio pod protekt. J. E. ks. biskupa Lisieckiego.



SŁOWACJA.

Bezpośrednie wagony ze wszystkich kierunków. Z 1000 m. głębokości wulk. ciepłe źródła siarczano-błotne (67°C). — Nadzwyczajne na całym świecie niezastąpione wyniki leczenia przy chorobach:

ISCHIAS, PODAGRA, REUMATYZM, WYSIEKI

I-a Pensjonat: Thermia Palace (Jedyny kurhaus z własnymi kąpielami, wolny wybór lekarzy) od zł. 25. — II-a: od zł. 12 wzwyż. Piękny park naturalny. Kąpiele nadbrzeżne, tennisi.

Zniżone ceny paszportów. Kuracje domowe. Informacje: Biuro Piszczany, dla Polski Cieszyń. skrz. poczt. 56.

Zuchwała kradzież.

W czasie targu na bydło w Rybniku przyłapczyło się do pewnego małżeństwa, które przybyło na targ celem kupna krowy dwóch nieznajomych, którzy oświadczyli, że na ulicy Chwałowieckiej znają właściciela, który ma dobrą krowę na sprzedaż i ofiarowali się zaprowadzić ich na miejsce. Idąc na ul. Chwałowiecką, jeden z nieznajomych zaczął krzyzczeć, że mu skradziono 250 mkł. i twierdził, że nikt inny pieniędzy mu nie skradł jak tylko łatwowierny wieśniak, gdyż nikt inny przy nim nie był. Krzycząc i grożąc, zmusił wystraszonego małżonków do poddania się

osobistej rewizji, przyczem małżonkowie, dla lepszego udowodnienia swej niewinności, wręczyli mu paczkę w gazetę owiniętą, zawierającą całoroczne oszczędności celem zakupu krowy. Nieznajomy przejrzał paczkę i po chwili oddał ją i grożąc policję oddał się szybko. Po tej przygodzie małżonkowie nie przeczuwając nic złego, wrócili na targowisko chcąc kupić krowę. Niestety przy płaceniu przekonali się, że padli ofiarą sprytnego oszusta bowiem w paczce zamiast pieniędzy były stare gazety. Śledztwo za oszustami w toku.

Jutrzejszy ilustrowany dodatek „Polonji”,

który zyskuje coraz większe powodzenie nie tylko na Śląsku i stanowi naprawdę artystyczną i piękną ilustrację tygodniową, dostarczaną z a d a r m o Czytelnikom „Polonji”, zawiera na tytułowej stronie reprodukcję słynnego obrazu mistrza Jacka Malczewskiego p. t. „Malarezyk”. Jest to jeden z obrazów z cyklu, przedstawiającego marzenia młodego ucznia malarskiego; prawie wszystkie znajdują się w muzeach. Ilustracja nasza, ukazująca się w dn. 1 maja, w dniu niejakoko święta Wiosny, przedstawia aleje parkową w rozkwicie; na ławeczce siedzącego ubranego chłopca, praktykant malarski z naczyniami do farb i

t. zw. patronami do zdobienia ścian. Ale w młodym kandydacie rzemieślniczym pokutuje snadź dusza artysty, którą mistrz Malczewski dojrzał i utrwalił w zadumanym spojrzeniu chłopca: pod wpływem słońca wiosennego, przepychu zieleni młode chłopię marzy o... przyszłych laurach artysty.

Wnętrze Dodatku oprócz obfitej kroniki ilustrowanej z całego świata, zawiera z aktualnych zdjęć śląskich: wylew Wisły pod Goczałkowicami; zakończenie kursu samochodowego w szkole Automobilkłubu w Katowicach; portret ks. pośła Brzóska, oraz 4 zdjęcia, ilustrujące więziennictwo na Śląsku.

Dłaczego TAKY

przewyższa wszystkie inne środki

dla usuwania zbytniej włosów?



Słynna artystka francuska CHARLOTTE LYES oświadcza nam:

Wypróbowałam najprzeróżniejsze środki: zwykłe depilatoria — nieprzyjemnie pachną i często powodują zognienia skóry. Brzytwa znów podrażnia skórę, wywołuje pryszczyki oraz przyspiesza odrastanie włosów. Przeciwnieństwem tego jest „TAKY”. Ten perfumowany krem gotowy w tubie do użytku usuwa w przeciągu 5 minut włoski i meszek bez względu na to, gdzie się znajdują. „TAKY” niszczy włoski do korzenia, cera staje się białą i delikatną bez czarnych punkcików. Zużywa się oszczędnie, nie drażni skóry i nie wysycha. Zauważając „TAKY” zbytnie włoski stają się niedostrzegalne, a ciemny odcień znika zupełnie. „TAKY” jest to ogromny postęp!

Chociażby dziś jeszcze należało zrobić próbę, nie się przez to nie ryzykuje, bo gdyby ten środek w czemkolwiek zawodził, lub nie wywołał zupełnego zadowolenia, gotowi jesteśmy za zwrotem tuby zwrócić pieniądze. Do każdej tuby jest dołączony kwit gwarancyjny.

„TAKY” można nabyć we wszystkich oddolnych sklepach po cenie zł. 5 za tubę.

Generalne przedstawicielstwo:

A. BORNSTEIN et Co. Gdańsk Boettcher-gasse 23-27. Tel.: Gdańsk 266-14.

Pocztowe Konto Czek.: PKO. Poznań 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firm A. Bornstein et Co. dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za to gwarantujemy. „TAKY” jest francuskim produktem, fabrykowanym i patentowanym we Francji.

JAK PIELEGUJE SIĘ SUCHĄ I NORMALNĄ CERĄ?

Po umyciu twarzy gorącą wodą i otryskaniem migdałowem Dr. Lustra, pudruje się ją pudrem egzotycznym Dr. Lustra, który ma własność zmiekczenia twardego nabłonka. Na noc wetrzeć nieco kremu natłuszczonego. Z kremów polecić możemy natłuszczony krem Dr. Lustra „Oxa” który ma wybitną własność ożywania skóry.

Zapobiegliwe i oszczędne gospodynie żądają wyłącznie

Lakierów Lustra

odznaczonych 4 nagrodami państwowymi i 22 medalami, a to: Lakierów emalio-nych lśniących białych i- Lakierów podłogowych o pięknym połysku i niebywalej trwałości.



Do nabycia we wszystkich składach farb.

Pokoły do śniadań przy

Hotelu Polskim

w wrocławskiej Hucie poleca zimne i gorące śniadania od godz. 9 rano Sprzedaż butelkowa wódek, win i koniaków i rumu firm krajowych i zagranicznych.

Żywność obfita Ceny konkurencyjne

Z Katowic i okolicy.

Sobota
30
Kwieńnia
1927

Dziś: św. Katarzyny
Jutro: św. Filipa i Jakóba
Wschód słońca: g. 4 m. 38
Zachód: g. 7 m. 13
Długość dnia: g. 14 m. 35

NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele N. P. M. w Katowicach.
Godz. 5,45 rano msza św. na intencję strażnicy honorowej.
Godz. 7,15 rano msza św.
Godz. 8,45 rano msza św. róż. Kuna i Wł. siorek.
Godz. 10 rano msza św. na intencję Związku stenografów.
Godz. 11,45 rano msza św. za parafian.

NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
Godz. 6 rano msza św. do Najś. Serca P. Jezusa.
Godz. 7,45 rano msza św. do Opatrzności Boskiej.
Godz. 8 rano msza św. za parafian.
Godz. 9 rano msza św. na intencję Kongregacji Marijańskiej (polskiej).
Godz. 10 i pół rano msza św. na intencję Kongregacji Marijańskiej (niemieckiej).
Godz. 12 w południe nabożeństwo wojskowe.

UROCZYSTOŚĆ SĄDOWNICTWA POLSKIEGO.

Dnia 19 czerwca b. r. odbędzie się w Katowicach uroczystość 5-lecia polskiego sądownictwa na Śląsku.

W dniu tym przyjedzie do Katowic p. minister sprawiedliwości Meysztowicz.

Uroczystość rozpocznie się solennym nabożeństwem w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła. W godzinach południowych odbędzie się Akademja, a wieczorem raut, wydany na cześć p. ministra przez palestrę śląską.

MSZA ŻALOBNA ZA DUSZĘ Ś. P. WOJEWODY ŚLĄSKIEGO KONCKIEGO

Dnia 2 maja o godzinie 9 rano zostanie odprawiona w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach uroczysta msza św. żałobna za spokój duszy śp. wojewody śląskiego Konckiego.

— Dodatkowe pociągi z racji targów poznańskich.

Z okazji rozpoczynających się dnia 1 maja br. targów poznańskich będą uruchomione dodatkowe pociągi do Poznania i do Lwowa, które zaczną kursować od 30 bm. w nocy. Pociąg do Poznania (pospieszny) będzie odchodził z Mysłowic o godz. 23, min. 54; na połączenie z pociągiem pospiesznym z Wiednia trzeba będzie czekać w Katowicach. Pociąg pospieszny do Lwowa będzie odchodził z Mysłowic o godz. 4 min. 43.

— Zjazd Związku Prac. państw. i samorządowych.

W dniu 7 maja br. odbędzie się w Katowicach V walny zjazd delegatów Związku Pracowników państwowych, samorządowych i komunalnych.

— Zakaz sprzedaży alkoholu w dniu poboru do wojska.

Ukazało się rozporządzenie wykazujące miejscowości i dni, w których nie wolno sprzedawać napojów alkoholowych z powyżej 2,5 proc. alkoholu — w okresie poboru do wojska. W Katowicach zakaz ten dotyczy dni: od 10, 11, 13 do 18, od 20 do 25, 27, 28. i 30 czerwca.

Winną przekroczenia tego rozporządzenia w okresie od 10 do 30 czerwca b. r. będą narażeni na kary do 200 zł, lub na areszt miesięczny; powtórne przekroczenie rozporządzenia może spowodować wymiar kary do 1000 zł lub do 3 miesięcy aresztu, a nawet do cofnięcia koncesji włącznie. (m.)

— Przedstawienie teatralne.

W dniu 3 maja br. urzęda Kółko teatralne „Gwiazda” w Katowicach w Domu Związkowym przy kościele N. M. P. o godz. 7 wiecz. przedstawienie teatralne. Odegrany zostanie dramat religijno-narodowy „Obrona Częstochowy”.

— Pożegnanie dyrygenta.

Dziś daje pożegnalny koncert w kawiarni „Astorja” w Katowicach dyrygent i ceniony skrzypek wirtuoz p. Schatz, który zdobył so bie szczerze uznanie wśród bywalców „Astorji”.

Od dnia 1 maja koncertować będzie w „Astorji” pierwszorzędny skrzypek p. Levak.

— Z życia parafian w Mysłowicach.

Bardzo przynębiająco podzielała na parafian w Mysłowicach wieść o przeniesieniu naszych czcigodnych i ogólnie lubianych księży wikarych, którzy przez swoją gorliwość duszpasterską zdołali sobie pozyskać całą parafję. Ci dwaj księża, ks. dr. Muza i ks. Wójtek, postanowili sobie, jak świadczą ich zabiegi, o kolo urabiania dusz, wprowadzić w czyn hasło: „Wszystko odnowić w Chrystusie!”

Nie można więc zapomnieć o takich działaczach na niwie kościelnej, gdyż oni to spowodowali nawrócenie wielu zbłąkanych dusz, zatwardziały grzeszników, którzy kilkanaście lat nie przystępowali do Sakramentów św.

Skutki tej ich zbożnej pracy są już widoczne, bo znika u wielu parafian indyferentyzm religijny, a ludzie spieszą do kościoła, aby zaczerpnąć ducha religijnego. Bardzo dodatnio

wpływają na słuchaczy podniosłe kazania złoustego księdza dra Muzy, który będąc dobrym znawcą dusz ludzkich i owiany duchem Bożym, umie uspakajać i pociągać do Boga. Takich to księży potrzebuje właśnie nasza parafia.

Nie można też pominąć milczeniem prac księży katechetów szkół miejscowych, którzy poza pracą swą szkolną, nie odmawiają usług parafianom w naszych kościołach, biorąc wedle możliwości czynny udział w pracach duszpasterskich, pomagając naszym opuszczonym księżom wikarym.

Podziwiania godne jest to poświęcenie się księży myślowickich dla parafian, i dlatego należy się im za tak gorliwą pracę kapłańską serdeczne podziękowanie i szczerze uznanie.

Parafianin.

— Z ruchu abstynenckiego w Mysłowicach. W niedzielę, dnia 1 maja b. r. odbędzie się w sali Zakładu św. Józefa przy ul. Starej Kościelnej w Mysłowicach, o godz. 4-ej po poł. miejscowe zebranie miejscowego Koła abstynenckiego. Na zebraniu prezes Kola p. Sławiniński wygłosi referat p. t. „Alkohol a społeczeństwo”, poczem będą omówione aktualne sprawy bieżące dotyczące organizacji i rozwoju ruchu abstynenckiego.

Goście mają prawo wstępu na zebranie. (m.)

— Z pocztu myślowickiej.

W myślowickim hallu pocztowym trzeboby przeprowadzić szereg udogodnień. Główne drzwi od ulicy otwierają się tak ciężko, że osoby słabsze muszą poprosić wysłać się, żeby je otworzyć. Drzwi w przedsiłonu pocztowym są tak skonstruowane, że łatwo można na nich polamać palce; niema klamek, ani poręczy, chwytają się drzwi za... siatkę drucianą, w której właśnie można polamać palce. Drzwi te są stanowczo za wąskie; dwóch interesantów z trudem mijają się w nich. Drzwi do samego hallu są jeszcze węższe i zaopatrzone są w silną sprężynę, która zamyka je z piekielnym trzaskiem, lub bije drzwiami w pięty wychodzącego. W ścianie dzielącej hall od przedsiłonu (druwnianej) jest tak dużo miejsca, że można tam zrobić nawet dwie drzwi skrzydłowych.

Niedługo można usłyszeć skargi na te niedogodności w hallu pocztowym; trzeba je koniecznie usunąć. (m.)

— Zapomogli dla ubogich komunikantów w Mysłowicach.

Uboższy, pobierający wsparcie, sieroty wojskowe, powstańcze itp., bezrobotni, zarejestrowani w miejskim urzędzie pośrednictwa pracy, mało zarobkujący, których dzieci w bieżącym roku przystąpią do pierwszej komunji św., winni rejestrować się w ratuszu w mie-przekraczalnym terminie do dnia 11 maja, a to w celu otrzymania zapomogi na przysposobienie zewnętrzne dziecka do Komunji św.

Do rejestracji należy przynieść: zaświadczenie z probostwa, odpowiednią legitymację, kwity rentowe, karty zarobkowe z ostatnich trzech miesięcy wszystkich zarobkujących członków rodziny i poświadczenie policyjne o ilości członków rodziny.

Z Król. Huty.

! Nominacja.

Lekarz dr. Brudnicki z Król. Huty mianowany został 1-szym asystentem szpitala miejskiego w Król. Hucie.

! Do obywateli miasta.

Z okazji obchodu Święta Narodowego „Trzeciego Maja” Magistrat miasta Królowskiej Huty uprasza wszystkich właścicieli domów i obywateli o udekorowanie domów i okien sztandarami, zielenią i nalepkami.

! Fryzjerzy w Król. Hucie świętują 3 maja.

Przewodniczący cechu fryzjerów z Król. Huty zawiadoma, że we wtorek 3 maja zakłady fryzjerskie będą cały dzień zamknięte.

! Zjazd Stowarzyszeń Młodzieży polskiej.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Król. Hucie zjazd delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Zjazd zgalił prezes okręgowy Martinowski, Śląska Radę Związkową reprezentował sekretarz generalny ks. prof. Tomala z Mikołowa. Prócz tego obecni byli na zjeździe patron okręgu ks. wikary Kaluża i naczelnik sportu ks. wikary Krawczyk. Stowarzyszenia okręgu reprezentowały poszczególne zarządy. Ze złożonych przez zarządy sprawozdań wynika, że dzięki nieustraszonej pracy kierowników Stowarzyszenia pomyślnie się rozwijają.

Ks. Krawczyk wygłosił referat o znaczeniu sportu w naszych stowarzyszeniach i wykazał, że jednym z głównych zadań Stowarzyszeń jest właśnie pielegnowanie sportu. Referat przyjął obecni burza oklasków.

Uchwalono urządzić w niedzielę, dnia 29 maja br. zlot okręgowy młodzieży w Hajdukach Wielkich, a w Zielone Świątki, okręg Królowski-Hucki urządzić wycieczkę do Czerw. koło Krakowa (ewent. i Krakowa).

Po załatwieniu jeszcze kilku mniejszych spraw zamknął prezes Martinowski o godz. 7 wiecz. zjazd hasłem młodzieży polskiej „Gótowni”.

! Wypadek niebezpieczny.

W czwartek ub. wrócił z Katowic samochód magistratu Król. Huty szosa przez Wielkie Hajduki. Przy wyminiu furę naładowaną węglem najechał samochód na chłopca, który nie zauważywszy samochodu w ostatniej chwili wyleciał z poza wozu wprost pod koła, tak, że szofer nie mógł biegu zwolnić ani zatrzymać.

Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala, okaleczenia odniesione przez nieostrożnego chłopca są dość poważne.

! Znowu samobójstwo — nieletniego.

W płatek rano wskoczył do stawu na Pniakach 18-letni uczeń ślusarski Antoni F., z Król. Huty, ulica Niedurnego 3 w zamiarze samobójczym i mimo natychmiastowej pomocy utonął. Zwłok dotąd jeszcze nie wydobyto.

Jest to już drugie z rzędu samobójstwo młodocianego w ostatnich dniach.

! Włamanie do mieszkania.

Do mieszkania Hermana Goleni w Król.

Hucie, ul. Hołubki 21 włamali się dnia 27 bm. nieznani sprawcy otworzyli drzwi za pomocą łomu i skradli 1000 zł, gotówki oraz ubranie i zegarek wartości 100 zł.

Z Świątobłowskich.

(—) Produkcja kopali okręgu szarlejskiego. Za czas od 19—23 kwietnia br. wyprodukowały: płoczek „Cecylja” przy 354 rob. 628 t. blendy, 10 t. kruszców ołowianych, 10 t. porytu drobnosiarnistego; płoczek „Jenny Otto” przy 240 rob. 169 t. blendy, 2,75 t. kruszców ołowianych. (h.)

(—) Gimnazjum komunalne w Szarleju.

Od czterech lat istniejące gimnazjum komunalne w Szarleju rozwija się bardzo pomyślnie. Dyrektorem gimnazjum od początku swego istnienia jest p. dyr. Tyran. Zakład o typie klasycznym cieszy się dużą frekwencją, i liczy na 4 klasy (6 oddziałów) 220 uczniów z Szarleja, Wielkiej Piekar, Brzozowic, Kamienia, Brzezin, Wielkiej Dąbrowki, Bobrownik (pow. Będziński) a nawet i z Janowa. Lekarzem szkolnym jest p. dr. Płonka. Nadmienić należy, że wszyscy uczniowie są wyłącznie katolikami, co bardzo wydajnie wpływa na opinie zakładu. Z powodu braku miejsca w szkole II, gdzie mieści się gimnazjum, przewidziane jest jego przeniesienie do niedokończzonego szpitala Spółki Brackiej, który na ten cel ma być wykupiony od Spółki. (h.)

(—) Zebranie miesieczne Tow. śpiewu „Wanda”

odbędzie się w Szarleju w niedzielę dnia 1 maja br. o godz. 4 po poł. w lokalu p. Przybyłkowej. (h.)

(—) Z życia „Sokoła” w Nowym Bytomiu.

W ubiegłą niedzielę, obchodziło Tow. ginn. „Sokół” w Nowym Bytomiu ósmą rocznicę założenia.

Na intencję towarzystwa zostało odprawione uroczyste nabożeństwo, podczas którego Tow. Śpiewu „Harmonja” wykonało szereg pięknych pieśni.

Wieczorem o godz. 6 odbyła się uroczysta Akademia, która zaszczylił swą obecnością przewielebny ks. proboszcz, ks. wikary, ks. profesor Pawlak i naczelnik Urzędu Okręgowego p. Jedrosz. Po przywitaniu gości i członków przez druha prezesa Sowę i odśpiewaniu „Marsza Sokoła”, wygłosił piękny referat dr. Chmurczyk. Referent wspominał też o ś. p. dr. Piotrze Niedurnym, który był założycielem i pierwszym prezesem Tow. ginn. „Sokół” w Nowym Bytomiu i został zamordowany przez orzeszów niemieckich. Pamięć druha Niedurnego uczlił zebrani przez powstanie z miejsca.

Po wygłoszeniu deklamacji przez druha Szczyrbównę i druha Makowskiego odśpiewano piosenkę „Bracia! Rocznicą!”

Następnie zabrał głos ks. proboszcz zachęcając obecnych do wytrwałej pracy nad uświadomieniem narodowym i obywatelskiem. Za piękne przemówienie ks. proboszcza, dr. Chmurczyka i wygłoszone deklamacje podziękowali zebrani hucznymi oklaskami.

M. W.

(—) Program uroczystości 3 Maja w Zgodzie.

W czwartek dnia 21 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie „Zespołu polskich stowarzyszeń”, na którym dokonano wyboru sekretarza „Zespołu”, ponieważ dotychczasowy sekretarz jest za nadto obciążony innymi sprawami. Sekretarzem wybrano p. Podkowikę. Następnie wybrano skarbnikiem p. Kołoczka, poczem p. prezes „Zespołu” Twardoch przedstawił porządek obchodu uroczystości 3 Maja: O godz. 7 i pół rano zbiórka stowarzyszeń i obywatelstwa na placu szkolnym, o godz. 8 i pół wycieczka na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód ulicami do placu Szkolnego, gdzie zostanie wygłoszone okolicznościowe przemówienie i rozwiązanie pochodu. W południe koncerty orkiestr. Po południu od godz. 3 koncert z występiami. O godz. 8 wieczorem „Wieczornica” w sali hutniczej.

Z Pszczyńskiego.

× Ofiara na L. O. P. P.

Gmina Murckj uchwaliła dla LOPP. subwencję w wysokości 400 zł.

× „Drzewo wolności” w Goczałkowicach.

Z inicjatywy Zarządu koła miejscowego „Sokoła” i przy współudziale wszystkich miejscowych Związków Polskich, nastąpi w dniu 3 maja br. uroczyste sadzenie „Drzewka Wolności” w Goczałkowicach.

Na program uroczystości składać się będą: nabożeństwo, w kościele parafialnym w Goczałkowicach poczem o godz. 14 nastąpi zbiórka przy kościele, skąd ruszy pochód na miejsce sadzenia drzewka, leżące przy skrzyżowaniu drogi powiat. Pszczyzna — Bielsko z drogą gminną Goczałkowice — Rudolowice. Po uroczystości odbędzie się defilada Związków, przed przedstawicielami władz oraz zebranie towarzyskie w hotelu „Prezydenta” w Goczałkowicach.

× Z życia Stowarzyszenia młodzieży.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Łące zebranie Stowarzyszenia młodzieży przy licznych udziałem członków i sympatyków.

Ciekawy wykład, wygłoszony przez inspektora ogrodnictwa p. Zemboła, został wysłuchany ze zrozumiałym zainteresowaniem. Po wykładzie wszyscy uczestnicy zebrania sami pod fachowym dozorem szczepili drzewka i róże.

Stowarzyszenie pod sprężystym kierownictwem nowego prezesa p. Witosza rozwija się pomyślnie.

Z Rubnickiego.

(X) Zebranie Związku urzędników państwowych i komunalnych, odbyło się w Rybniku dnia 27 bm.

Przewodniczący głównego zarządu p. Robinson referował o zabiegach Zw. zmierzających do uzyskania podwyżki poborów i wyniku audjencji u p. wicepremiera Bartla. W dy-

Z Zagl. Dąbr.

+ Odłożenie konferencji.

Zapowiedziana na dzień wczorajszą konferencja w sosnowieckim Inspektoracie Pracy w sprawie zawarcia nowej umowy w przemyśle budowlanym Zagl. Dąbrowskiego nie doszła do skutku z powodu nieprzybycia kilku delegatów robotniczych związków budowlanych.

+ Niebezpieczny wypadek.

Dnia 28 bm. o godz. 13.20 w Sosnowcu dozorca Mieczysław Stolarski, lat 30, zam. przy ul. Suche 32, przy układaniu szyn kolejowych uległ niebezpiecznemu wypadkowi złamania kości prawej nogi. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy w ambulatorium Pow. Kasy Chorych w Sosnowcu, odwieziono go do szpitala na Lepiankach.

+ Pośrednictwo do robót.

Wydział społeczny Magistratu dąbrowskiego zawiadamia wszystkich tych bezrobotnych, że do robót miejskich będą przyjmowani tylko ci bezrobotni, którzy korzystają z funduszu bezrobocia.

skusili brali udział pp. Jurkowski i Wiśniewski, którzy obszerniej omawiali przyczynę drożyzny.

(X) Wpisy do szkół powszechnych.

Termin wpisów do szkół powszechnych w Rybniku został ustalony: dla śródmieścia od 5 maja do 8 maja w godzinach od 2—4 popołudniu w kancelarii szkoły I, dla Smolnej od dnia 4 maja do 8 maja od godz. 10—11 w kancelarii szkoły II, dla Paruszowca, Kolonii Wierkowej, ul. Ogrodowej, Stawowej, Piaski i Ligoty Kuźnickiej od 5—9. maja w godz. od 10—3 popołudniu w szkole III na Piaskach, dla Rybnickiej od 5—9 maja w godz. 2—5 w kancelarii szkoły IV.

Zgłosić należy wszystkie dzieci, które już ukończyły 6 rok życia lub ukończą w dniu 1. 9. br. Przy wpisie należy przedłożyć metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

(X) Targ w Żorach.

Najbliższy targ na bydło i konie odbędzie się w Żorach d. 5 maja b. r.

Z Lublinieckiego

(S) Dzień L. O. P. P. w Lublińcu.

Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Lublińcu urządził pod protektorem p. burmistrza Orlickiego zbiórkę na rzecz ukończenia budowy pierwszego lotniska w Katowicach. Ogólna kwota zebranych na ten cel dobrowolnych ofiar wynosi 1002 zł.

Do złożenia tej kwoty przyczynili się najbardziej urzędnicy, bowiem od obywateli miast zebrano zaledwie około 30 zł.

Z Cieszyńskiego

(:) Drożyzna.

Mimo zapowiedzi, że rząd nie dopuści do podrożeń artykułów pierwszej potrzeby, jak mąka, chleb, cukier i t. d., drożyzna w Cieszyźnie wzdąta i daje się dotkliwie odczuwać. I tak cukier, który przedtem kosztował 1 kg 1 zł 35 gr, obecnie kosztuje 1,50 zł, chleb (jasny) 1 kg przedtem 68 gr, obecnie 75 gr. Zapowiedzi i uchwały rządowe swoją drogą, a wzrost drożyzny też swoją. (h.)

(:) Budowa nowego mlyna w Białej-Lipniku.

Tuż przy trasie kolejowej Biała-Wilkowice w bezpośrednim sąsiedztwie Polskiej Fabryki Akumulatorów rozpoczęto budowę większego mlyna walcowego Związku Kółek Rolniczych. Nowa placówka ta przemysłowa należyce prowadzona stać się może regulatorem cen mąki i pieczywa, które obecnie wyłącznie zależą od woli p. N. zwanego ogólnie „królem mąki”.

(v-x.)

(:) Kradzieże.

Dnia 27 b. m. włamał się niejaki Piotr Lach z Libiąża do zamkniętego składu Izzydora Littnera w Dziedzicach i skradł towary żywnościowe wart. 120 zł. Post. Kania Józef przytrzymał sprawcę na gorącym uczynku i odstawił go do sądu w Bielsku. W nocy z 26 na 27 b. m. włamali się nieznani spawcy do trafiki Karola Gawłowskiego przy ul. Strzelniczej w Bielsku za pomocą żelaznego łomu, którym wyważyli drzwi i okradli trafikę z zapasów, tytoniowych wartości około 400 zł.

Poszukiwana propagandzistka

Poważne Warszawskie przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje młodej, energicznej, milej powierzchowności propagandzistki, rodowitej ślązaczki, dla urządzania pokazów prania znanym, bezkonkurencyjnym samopieracym środkiem. Przy odpowiednich zdolnościach posada stała i dobrze płatna. Uwzględniane będą w pierwszym rzędzie oferty pań, które już zajmowały podobne stanowisko. Pisemne zgłoszenia, z załączeniem życiorysu, podaniem dotychczasowej działalności oraz fotografią, która zostanie zwrócona, należy nadsyłać do Towarzystwa Reklamy Młodzieży-narodowej, Jeneralna Reprezentacja Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124 pod „Propagandzistka”.

Idealna Pasta do zębów
Krem perłowy
Ihnałowicz, -Lwów.

Teatr i Estrada

Δ Repertuar teatru polskiego w Katowicach.
Sobota: po pol. o 3 m. 15 „Kościuszko pod Racławicami”, dla młodzieży szkolnej szkół unięwiościowych.
Wiecz. „Księżniczka Czardasza” (z Elną Gistedt).
Niedziela: po pol. „Sprzedana naręczona”.
Wiecz. „Księżniczka Czardasza” (z Elną Gistedt).
Poniedziałek: „Tajemnica powodzenia”

Sluchawka o sile głoŝnika
SELECTITE

Program radiowy

na 30 kwietnia 1927 r.

Warszawa 1111 m.
12 00 Komunikat meteorologiczny. 15 00 — 15 25 Komunikat gospodarczy. 15 30—15 55 Odczyt dla maturzystów. 16 45—17 10 Odczyt „Garibaldi — bohater Włoch”. 17 15 Koncert. 18 40—19 00 Rozmaitości. 19 00—19 25 Odczyt „Pan Tadeusz”. 19 30—19 55 Radiokronika. 19 55—20 05 Komunikat rolniczy. 22 30 Transmisja muzyki. 19 30 Transmisja z Poznania.
Kraków, 422 m.
17 15—18 40 Transmisja z Warszawy. 18 40 —19 00 Rozmaitości. 19 00—19 25 Odczyt p. t. „Dom a wychowanie młodzieży”. 19 30 — 19 55 Odczyt „Przegląd polityki zagranicznej za ostatnie dwa tygodnie”. 20 30 Transmisja z Warszawy.
Poznań, 270,3 m.
17 00 Kom. roln.-gosp. 17 15 Koncert orkiestry. 18 45 Część nadprogramowa. 19 00 Odczyt. 19 30 Transmisja z opery poznańskiej.
Wrocław, 322,6 m.
16 30—18 00 Koncert. 22 30—24 00 Muzyka taneczna.
Mediolan, 322,8 m.
16 15—18 00 Kwintet. 20 45 Wyjtki z opery „Eliksir Miłości”. Donizetti’ego. 22 45—23 00 Jazz-band.
Praga, 348,9 m.
12 15 Koncert. 17 00 Koncert. 21 00 Operetka.
Londyn, 361,4 m.
15 00 Koncert. 21 20 Chór. 22 30—24 00 Jazz-band.
Lipsk, 365,8 m.
16 30—18 00 Koncert. 22 15—24 00 Muzyka taneczna.
Stuttgart, 379,7 m.
16 00 Koncert. 19 30 Koncert. 23 00—24 00 Muzyka taneczna.
Brno, 441,2 m.
13 15 Koncert. 19 00 Koncert.
Wiedeń, 517,2 m.
11 00 Koncert. 16 15 Koncert. 19 00 „Falsztaff”.



NOTOWANIA DEWIZ z dnia 29. IV. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowicach	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				Sprzedaż	Kupno									
Warszawa	8 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	43.50	—	—	—	58.12	—
Katowice	8 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	113	1000 zł.	—	—	—	—	81.97	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	—	20.49	23.70 1/2	605.25	—	123.25	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	124.71	124.09	—	—	58.725	34.94 3/4	13.91	355 1/2	—	72.28 3/4	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	—	775	—	16.10	—	3.29	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w	—	—	—	—	73.59	27.87 1/2	—	—	—	90.63 3/4	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 gd. h.	358.90	357.10	—	—	169.03	12.13 1/2	40.01 1/2	1.021	—	203.05 1/2	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	—	112.71	18.21	26.68	681	—	138.65	—
Londyn	4 1/2	25.22	1 £	43.56	43.34	—	—	20.520	—	4.85 1/10	124.02	—	25.25 3/4	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$	8.95	8.91	—	—	4.2240	4.85 3/4	—	25.53	—	5.19 3/4	—
Paryż	6	100	100 fr. fr.	35.15	34.96	—	—	16.55	124.02	3.91 3/4	—	—	20.36 1/2	—
Praga	6	105.01	100 k. czes.	26.56	26.44	—	—	12.514	164	—	75.80	—	15.40	—
Kzym	7	100	100 l.	47.82	47.58	—	—	22.55	91	5.33	135 1/2	—	27.70	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.50	171.64	—	—	81.23	25.25 1/2	19.23 1/2	491	—	139.13 3/4	—
Stockholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	—	—	112.92	18.16	26.76	683	—	73.16 1/4	—
Wiedeń	7 1/2	105.01	100 szyl.	126.19	125.57	—	—	59.45	34.51	—	—	—	—	—

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalona przez Bank Śląski

**Zjazd delegatów Polskiego Związku
Rzemieślników i Przemysłowców**

OBRADOWAŁ W CZORAJ W KATOWICACH.

Wczoraj odbył się w sali „Strzechy Górniczej” w Katowicach zjazd delegatów Pol. Związku Rzemieślników i Przemysłowców. W zjeździe wzięło udział zgórą 200 delegatów i gości. Zjazdowi przewodniczył prezes Związku p. Pojda. Jako przedstawiciel władz przybył komisarz Izby Rzemieślniczej inż. Dobrzycki, ponadto przybyli m. in. pos. Janicki, pos. Sobota, gen. dyr. inż. Kamiński, gen. dyr. Balcer i inż. Niebroj.

Zjazd zagaił prezes Pojda. Następnie wygłosili powitalne przemówienia dyr. Kamiński, pos. Janicki, inż. Dobrzycki i pos. Sobota.

Ciekawy referat organizacyjny wygłosił sekretarz Związku p. Smigielski. Drugi referat na temat szkolnictwa zawodowego wygłosił p. inż. Niebroj.

W toku dyskusji przemawiał szereg delegatów, pomiędzy inn. p. Łyszczyk z Rożdżenicy, p. Tajstra, p. Wróbel i inni.

Z dyskusji wynikało, że zarząd Związku nie tylko stara się o kredyty dla polskich rzemieślników, lecz i wydatnie zabiega o prace dla nich u władz, jako też i w ciężkim przemyśle.

Zjazd delegatów Związku wykazał niezbitcie, że Związek ten rozwija się nadzwyczaj pomyślnie i reprezentuje poważną część stanu średniego, który powinien być spadkobiercą tradycji stanu średniego dawnej Polski.

Zjazd wysłał do P. Prezydenta Rzeczypospolitej następującą depeşe:

— Uczestnicy I Zjazdu Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców z całego Województwa Śląskiego, obradujący w dniu 29 kwietnia br. w Katowicach przesyłają Panu Prezydentowi wyrazy najgłębszej czci i hołdu wraz z gorącą prośbą o roztoczenie opieki nad polskim rzemiosłem na Śląsku, jako czynnikiem, mającym skupić i rozwijać polski stan średni i wytworzyć siłą zapórę polską na zachodnich kresach Rzeczypospolitej.

Ponadto J. E. ks. Biskup Lisiecki nadesłał do prezydium zjazdu następujące pismo: Z powodu wyjazdu nie mogę niestety przybyć. Przesyłam życzenia owocnych obrad i moje arcybiskupie błogosławieństwo. Arkadiusz Lisiecki mp., Biskup.

ZE SPORTU.

NIEDZIELNE IMPREZY.

Boisko Policynego K. S. w Katowicach. Już w sobotę od godz. 14-tej rozpoczynają się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo klubowe Harcerskiego Klubu Sportowego Katowice. Zawody połączone są z zawodami o nagrody specjalne a mianowicie: 100 m — p. Maciejewskiego; 400 m — kawiarni „Astorja”; pchnięcie kulą — kawiarni Liczbickiego; rzut dyskiem — firmy Żelazo i Metal Mikołów; rzut oszczepem — firmy Cassa Reggia z Król. Huty; rzut oszczepem oburącz — p. Władysława Włoczka; skok w dal — firmy J. Paczkowski i S-ów; skok wzwyż — p. Jerzego Andersa; skok o tyczce — firmy „Sport”; bieg 250 m dla pań — firmy „Baron i Flegler”; rzut dyskiem — p. Szellgi-Zulawskiego.

Boisko K. S. Naprzód — Zależe. Również w sobotę odbędą się po raz pierwszy na Śląsku mecze futbolowe drużyn socjalistycznych. „Skra” z Warszawy (klasa A) rozegra mecz z „Silą” Chorzów, która wystąpi po raz I. Boisko K. S. Roździeń-Szopienice. Zawody o odznakę P. Z. L. A., połączone z zawodami o nagrodę specjalną. Zgłoszeń jest przeszło 100. Zawody rozpoczynają się o godz. 9-tej rano i trwać będą do późnego wieczora. Po poł. odbędą się również zawody o mistrzostwo B-Ligi, między K. S. Roździeń-Szopienice contra K. S. Rybnik 20.

Sala Powstańców Katowice. Walki bokserkie z udziałem Konarzewskiego, Iwańskiego oraz pięściarzy niemieckich odbędą się w sobotę. Sala „Polonia” Mysłowice. Pięściarze z Wrocławia zmierzą się z czołowymi pięściarzami Polski w niedzielę bież.

Nowawice. Zawody w zapasach i podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo Śląska odbędą się w niedzielę w ogrodzie Witulowej.

Boisko I. F. C. w Katowicach. O mistrzostwo Polski walczy „Ruch” z „Warszawianką”.

Boisko Skarboferme w Hajdukach Nowych. „Kresy” contra „Diana”.

Boisko K. S. „Orkan” w Wielkiej Dąbrowce. Zawody o puchar naczelnika gminy p. Szejl między miejscową drużyną „Orkan” a imiennikiem K. S. „Orkan” z Krakowa.

K. S. „SŁOWIAN” KATOWICE II. W sobotę 30 b. m. o 19 odbędą się w lokalu p. Nędzy nadzwyczajne zebranie.

W niedzielę 1 maja r. b. o 16 odbędą się na boisku K. S. „Słowian” w Katowicach II, zawody przyjacielskie pomiędzy: I. druż. sen. K. S. „Śląsk” Król. Huta i I. druż. sen. K. S. „Słowian” Katowice II.

**STAN MISTRZOSTWA
Polskiej Ligi Piłki Nożnej.**

	Gier.	Wygr.	Rem.	Przegr.	Bramki	Pkt.
1) Ł. K. S.	4	4	—	—	11:3	8
2) Wisła	5	4	—	1	14:7	8
3) Czarni	4	3	1	—	13:3	7
4) T. K. S.	4	2	1	1	11:11	5
5) I. F. C.	2	2	—	—	11:1	4
6) Polonia	4	1	2	1	10:9	4
7) Pogoń	3	1	1	1	9:5	3
8) Turyści	4	1	1	2	7:8	3
9) Warta	3	1	—	2	6:6	2
10) Warszawianka	4	1	—	3	9:14	2
11) Legia	4	—	2	2	6:12	2
12) Hasmona	2	—	—	2	2:10	—
13) Jutrzenka	2	—	—	2	1:10	—
14) Ruch	3	—	—	3	1:12	—

Ze stowarzyszeń.

**WIELKI ZJAZD POWIATOWY CH. DEM.
W PSZCZYNIE.**

W niedzielę odbędą się Zjazd Powiatowy Ch. Dem. w Pszczynie w południe w sali Hotelu Pszczyńskiego. Na zjeździe wygłoszą referaty pp. posłowie Korfanty Wojciech, Kędzior Jan ks. Brzaska i Sekr. Pow. p. Krzyżowski.

Uprasza się wszystkich delegatów o wzięcie udziału w Zjeździe

* Zebrania niedzielne Ch. D.

Knurow: Zjazd Okręgowy o godz. 17 w sali Hotelu Kopalnianego. Przemawiać będą: pp. poseł Michał Kwiatkowski z Rybnika i p. Gacek z Katowic.

Łubomia: Zjazd Okręgowy o godz. 13 w sali p. Strzałki. Przemawiać będą pp. posłowie Kwiatkowski i Steślicka.

Gierałtowice: Wiece Przedwyborcze o godzinie 13 w sali p. Dragl. Referent p. Gacek z Katowic.

Siemianowice: Miesięczne zebranie o godz. 17 w sali p. Dudy.

Chorzów: Zebranie miesięczne o godz. 15 w sali p. Kaczmareckiego.

Gilowice: Zebranie Zarządów gmin i radnych Ch. D. o godz. 15 w sali p. Szafrana. Referent poseł Kędzior z Katowic.

Wielki Chelm: Wielka Akademia Poselska o godz. 15 w sali p. Domzola, na której będzie przemawiał ks. Brzaska z Cieszyrna.

Kamienica: Miesięczne zebranie w sali Domu Związkowego przy Plebanji. Referent p. poseł Janicki.

Dobrá kąpiel

balsamiczno-kosodrzewinowa można otrzymać jedynie przez dodanie galki **Silv-Ozon-u** „Motor”, przyrządzonej ze świeżej kosodrzewiny. Kąpiel z Silv-Ozonem wzmacnia i krzepi organizm.

Wystrzegać się tanich, lecz bezwartościowych naśladownictw, pozbawionych własności leczniczych.

* Z życia Związku Hallerczyków.

W niedzielę 1 maja odbędą się zebrania Związku Hallerczyków:

1) w Bytkowie o godz. 15 w lokalu p. Brysia.

2) w Ligocie o godz. 15 w lokalu p. Jeżell.

3) w Nowej Wsi w lokalu p. Góreckiego.

4) w Pszczynie o godz. 10,30 w sali p. Loserta (hotel Pszczyński).

5) w Paruszuwcu w godz. 14 w lokalu p. Frosa przy ulicy Mikołowskiej.

6) w Pszowie o godz. 11,30 w lokalu p. Musioka.

W czwartek 5 maja odbędzie się zebranie placówki w Łagiewnikach o godz. 19 w sali p. Kokota, przy ulicy Sienkiewicza.

* Zebrania filijne Z. Z. P. U.

Knurow. Dnia 1 maja o godz. 14,30 zebranie członków. Referent sekretarz p. Gut.

Szopienice. Filia Z. Z. P. U. w Szopienicach zwołuje w niedzielę o godzinie 4-tej w restauracji p. Gontkiewicza zebranie. Referował będzie prezes Zarządu Gł. p. pos. Skowronek.

Król. Huta. Filia Z. Z. P. U. zwołuje zebranie miesięczne na dzień 1 maja br. godz. 6 wieczór w lokalu p. Radwańskiego przy ulicy Wodnej. Referował będzie p. poseł Skowronek.

* Roździeń Szopienice.

Miesięczne zebranie Tow. Śpiewu im. „Wyspiańskiego” odbędzie się 1 maja o godz. 5 po poł. w lokalu p. Babczyńskiego w Szopienicach.

* Związek Inwalidów Wojennych Rz. P. na Śląsku.

Wzywa się niniejszem wszystkich członków Związku do gromialnego wzięcia udziału w uroczystości narodowej w dniu 3 maja r. b. razem z swą grupą. — Śląski Zarząd Wojew. Zw. Inwalidów Wol. Rz. Pol.

* Podoficerowie Rezerwy Z. Z. Rz. P. Koła Król. Huty!

Dnia 1 maja br. o godz. 2 po poł. w Hotelu Polskim przy ulicy Wolności Nr. 27 (sala posiedzeń) odbędzie się miesięczne zebranie.

Wiadomości gospodarcze.

PLYNNOSĆ GOTÓWKI W PARYŻU.

Nadzwyczajnie interesująca przedstawia się obecna sytuacja na paryskim targu dewizowym. Report angielskiego funta zmienił się doport. Efekt jest ten, że kto dzisiaj sprzedaje do Paryża angielskie funty a stamtąd pobiera franki — na tym interesie zarabia pół proc. w stosunku rocznym.

Zgadza się ten objaw z tem, że prywatne dyskonto w Paryżu wynosi obecnie 3—3 i pół proc., to jest znacznie mniej niż w Londynie. Gotówka w Paryżu wykazuje wielką płynność. Wynika stąd, że francuskie banki zrekonwertowały swoje zapasy dewizowe we frankach, dalej, że napływ obcych kapitałów znacznie wzrósł, a wreszcie, że wzrosły zapasy gotówki z powodu wewnętrznych emisji papierów wartościowych.

WYKAZ SPEŁU I CEN BYDLA NA CENTRALNEJ TARGOWICY W MYŚLOWICACH.

W okresie od 25—29 bm. spędzono: krów 446, jałowców 54, buhajów 51, wołów 55, cieląt 41, nierogacizny 1961 razem 2608 sztuk. Płacono za kilogram żywej wagi bydła rogatego I gat. 1.60—1.80 zł., II gatunek 1.45—1.60 zł., III gatunek 1.30—1.45 zł.; nierogacizna I gatunek 2.60—2.85 zł., II gatunek 2.40—2.60 zł., III gatunek 2.20—2.40 zł.; cielęta 1.60—1.80 zł. Podaż mierna, popyt duży, tendencja chwiejna, na nierogaciznę zwyżkowa. Ceny stałe. Ogólny speł w wyżej podanym okresie o 1243 sztuki większy, niż w okresie poprzednim.

GIEŁDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 29. 4. (wł. k) Dolar Słanów Zjednoczonych 892, sprzedaż 894, kupno 890. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Rubel złoty 460. Złoty w złocie 172.30. Akcje miały tendencję mocniejszą. Z pożyczek państwowych słabsza była 5 proc. premjowa dolarowa i 6 proc. dolarowa. W poszukiwaniu listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego. Pozatem listy zastawne naogół słabiej.

Warszawa, 29. 4. (PAT) Papiery państw.: 5 proc. pożyczka konwersyjna 6700, pożyczka dolarowa 53 50 — 52 00, pożyczka 103, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92 00, 8 proc. listy zastawne Państwa, Banku Rolnego 91 50 — 92 00.

Warszawa, 29. 4. (PAT) Akcje: Bank Dyskontowy 131 50, Bank Handl. 8 75 — 9 10 — 8 90, Bank Polski 156 — 155 50 — 156, Bank Zachodni 5 05, Bank Sp. Zarobkowych 97 — 96, Bank Zjedn. Ziemi Polskich 4 40 — 4 25, Kijewski 92 — 93 50.

Berlin, 29. 4. (PAT) Dewizy: Wyplaty na Warszawę 46 98 — 47 22, na Katowice i Poznań 46 98 — 47 22, na Bukareszt 2 65 — 2 67, na Ryge 81 025 — 81 425, na Kowno 41 445 — 41 665, na Rewel 1 116 — 1 122, złoty 46 785 — 47 265, złote drobne 46 71 — 47 19.

Odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Nogal Katowice.

KONIAK SZUSTOWA

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami
GRAND PRIX — RZYM 1926. **GRAND PRIX — LIEGE 1926.**

Świetna egzystencja!

Skład żelaza we większym mieście Górnego Śląska jest zaraz do sprzedania za gotówkę, ponieważ właściciel zakłada przedsiębiorstwo fabryczne. Oferty pod „Egzystencja” do Polonji w Król. Hucie.

A. PRUS

Rybnik G. Śl.
 Rowery, części składowe,
 maszyny do szycia,
 centryfugi, maszyny rolnicze,
 motocykle.
 Najtańsze źródło zakupu.
 Hurtownie — Detalicznie
 Nr. telefonu 34.

Orkiestra 75 p. p. Wielki Koncert Wiosenny

w parku na górze hr. Redena odbędzie się
 w dniu 1-go maja br.
 począwszy od godziny 6-ej do 9-ej rano
 i od 3—10 wieczorem.
 Pierwszy artystyczny program
 zapewniony. — Wstęp 30 gr.

3. R. M. 61/1.

Ogłoszenie.

W tujejszo-sadowym rejestrze małżeńskich
 praw majątkowych na stronie 61 wpisano dziś.
 że Stanisław Drzenski i Eufrozyna z domu
 Szromek w Żorach wyrokiem uznania Sądu
 powiatowego w Żorach — 5. C. 393) 26/2, z
 dnia 1 grudnia 1926 r. znieśli prawo zarządu
 i użytkowania męża na całym majątku żony.
 Żory, dnia 3 lutego 1927 r.
 SĄD POWIATOWY.

Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej zł. 1,— W tekście zł. 0,30. — Za tekstem w części ogłoszeniowej zł. 0,20. — Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0,40 od 100 do 200 wierszy zł. 0,60, ponad 200 wierszy zł. 0,80. — Ogłoszenia drobne za słowo: Kupna, sprzedaże, zamiany, ofiarowanie pracy oraz wszystkie inne zł. 0,20, dla poszukujących pracy zł. 0,10, matrymonialne zł. 0,30. — Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. droższe. — Ogłoszenia w czerwonym kolorze o 75 proc. droższe. — Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25 proc. droższe.

WARUNKI: 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. 4) Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należności naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzone w odpowiednie legitymacje z fotografią.

Z powodu omyłki technicznej został opuszczony ustęp w powieści „Nasi zagranicą”, wobec czego powtarzamy raz jeszcze stroneczkę 263 — 266. Zbieracze powieści mogą te stroneczki z ostatnich dwóch numerów zniszczyć.

— 263 —

W trakcie tego rozległ się dzwonek, gwizdek parowozu i pociąg ruszył. Francuz, jakby tylko na to czekał. Podbiegł do wysuniętego Mikołaja Iwanowicza i złapał go za ucho.

— Co takiego? Aha, to ty tak! — zaryczał Mikołaj Iwanowicz i wyciągnawszy rękę, rzucił Francuzowi kapelusze i złapał go całą garścią za włosy.

Francuz wrzeszczał:

— Arrêtez! Arrêtez! — krzyczał, żądając zatrzymania się pociągu, lecz pociąg nie zatrzymywał się.

Francuz musiał przebiec kilka kroków po peronie za wagonem, zanim zdążył uwolnić głowę z rąk Mikołaja Iwanowicza.

Kiedy Mikołaj Iwanowicz odwrócił się do żony, pociąg pędził już całą parą.

— Widzisz, co za drań! Chciał się bić ze mną! Ale trafił na swojego! Dałem mu poprzadnego pieprzu! Będzie pamiętał przez rosyjski miesiąc! Patrz to moje trofea! — rzekł Mikołaj Iwanowicz i pokazał żonie całą garść włosów Francuza, które trzymał w zaciśniętej pięści.

LXXXI.

Pasażerów z Genewy było niewiele i w dodatku przeważnie III klasy; druga klasa była prawie pusta, więc małżonkowie jechali sami w przedziale. Głafira Siemionowna, jakiś czas boczyła się jeszcze na męża i siedziała odwrócona doń tyłem, nie odpowiadając na pytania, lecz, kiedy Mikołaj Iwanowicz otworzył pięść i zaczął zbierać starannie włosy, wyrwane z głowy komiwojażera, uśmiechnęła się, widząc, że zebrał się tego wcale porządny lok. Mikołaj Iwanowicz zwinął włosy w kawałek papieru, a widząc uśmiech żony, zmrużył oczy i rzekł zadowolony:

— Muszę schować trofea genewskie!

— Czy warto takie śmiecie chować? — zmarszczyła się z obrzydzeniem Głafira Siemionowna.

— Nic, schowam na pamiątkę! Przyjadę do domu, będę pokazywał znajomym i opowiadał, w jaki sposób rozprawiłem się z francuskim natrętem! Zwycięstwo!... Szkoda tylko, że trafiłem na Francuza, a nie na Niemca! Żeby to były niemieckie włosy, oprawiłbym je sobie w breloczek i nosił przy dewizce.

— Mnie się zdaje, że to był nie Francuz, lecz żydek francuski.

— I mnie się tak zdaje. Za bardzo był ułachny, jak na Francuza.

— Teraz i ja widzę, że to był natręt. Wyobraź sobie, że to bydlę napisało mi list miłosny i prosiło mnie o rendez-vous.

— Nie może być! A to drań! Widzisz, Głaska, widzisz!... Przeczulo serce moje... Gdzie ten list?

— Naturalnie podarłam go zaraz na kawałki i wyrzu-

Dnia 30 kwietnia 1927 r. odbędzie się

Wieczór pożegnalny

naszego zacnego kapelmistrza i skrzypka wirtuoza

p. S. Schatza

który w tym dniu da jeszcze raz, wraz ze swą znakomitą orkiestrą pożegnalny koncert.

*

Utwory klasyczne — modne.

Programy będą wyłożone.

Na koncert uprzejmie zapraszają

Schatz, Pretsch.

Od dnia 1 maja br. przygrywać będzie codziennie orkiestra cenionego skrzypka solisty p. LEWAKA.

KESSLA

Kawaleria, restauracja i ogród koncertowy.

właśc. Jul. Grundmann. Tel. 1376
 Najprzyjemniejszy lokal familijny.
 Obiady codziennie od godz. 12-tej do 3-ciej popoł. począwszy od zł. 1.50 i wwyż.

Dziś w sobotę, dnia 30. bm.

Otwarcie ogrodu

połącz z tańcami na werandzie.
 Codziennie od godz. 5-tej popoł. do godz. 1-szej w nocy.

Orkiestra Dachauera.

Wstęp wolny.

Fabryka poszu-

kuje od zaraz

Hafty

Pisownia

po cenach

przystępnych

Katowice,

ul. Stawowa 17

róg 3-go Maja.

Fasony

oraz kompletne

urządzenia

do układowania

dostarcza bardzo

tanio

„Haftoplis“

Poznań

Wielkie Garbary

Nr. 18.

Sprzedaje:

Powoziki my

śliwskie

bryczki

platformy

(Rollwagen)

Lakierowanie sa-

mochołów i po-

wozów

po niskich cenach

J. MARX

Caspari & Co.,

Katowice, ulica

Stawackiego 26.

pania

z długoletnią

praktyką biurową

która konieczne

zdolna jest załat-

wić koresponden-

cję w języku pol-

skim i niemieck.

Zgłoszenia pro-

szę kierować do

skrytki pocztowej

162 Król. Huta,

Bo 1738

Wąsy u pań

szpetne owłosie-

nie na rękach

i nogach niszczy

„Aniarin“

Wypróbowany

ze znakomitym

skutkiem. Ce-

bulki włosowe

powoli zamierają

Zł 8.00 — Dr.

Caspari & Co.,

Katowice, ulica

Gdańsk. Bg690

W sporach o czynsze najmu
 w sprawach uregulowania spad-
 ków, oszacowań gruntów i szkód
 gruntowych, waloryzacji hipotek,
 należy się zwracać do

Henryka Madeji

sądowinie zaprzysiężonego budo-
 wniczego, rzeczoznawcy sądowe-
 go dla obwodu katowickiego.

Przedsiębiorstwo budowlane,

mieszkanie w Nowych Hajdukach.

Telefon 1054 Król. Huta,

Bo 1750

Małopolska.

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Bo 1750

Stowarzyszenie Dozoru

Kółek Parowych

w Katowicach prosi o

złożenie ofert na

oprawienie

24 roczników

czasopism.

Zgłoszenia tylko osobiste

do biura Stowarzyszenia

w Katowicach, Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Opolska 11.

Chemik-mydlarz

absolwent Państwowej wyższej
 Szkoły Przemysłowej z praktyką
 asystenta mydlarskiego w poważ-
 nej Fabryce Przetworów Tłuszc-
 zowych zwolniony z wojska
 poszukuje jakiegokolwiek posady.
 Łask. zgłoszenia pod „Chemik“
 poste restante Wiśnicz nowy,
 Małopolska. Bg 774

Sianina

kupuje się najkorzystniej

z fabryki fortepianów

B. Sommerfeld

Budgoszcz

ul. Sniadeckich 56.

Bo 2777-40x2

Związek regulacji Rawy

rozpisuje przetarg ofer-

towy na dostawę

żwiru

Szczegóły patrz tablica

przetargowa

Kawiarnia — Cukiernia „ATLANTIC”

Tel. 1338-2622 Katowice, Mickiewicza 8 Tel. 1338-2622

W niedzielę: MATINEE od 11½ do 1 popoł.

Od godz. 4½ po poł. KONCERT sławnego ALDO FERARESI.

Na balkonach TANIEC od godz. 5 po południu.



Ulubiony krem współczesnej kobiety.

KREM SIMON'a

zapewnia twarzy kobieciej doskonale piękną cerę, delikatny i aksamitny naskórek oraz nieskazitelnie białą skórę, jakiej ma prawo wymagać od prawdziwie hygienicznego kremu każda kobieta.

W sprzedaży wszędzie.

CREME, Poudre & SAVON SIMON, PARIS.**We wtorek, dnia 3-go Maja**

(święto narodowe)

są

Bo 1756

**Zakłady fryzjerskie
cały dzień zamknięte.**

Zarząd

przymusowego cechu fryzjerów Król. Huty.

**Tańców**

naucza w każdej

chwili za 28 zł.

Szkola Tańców**Thurek**

Bytom (Beuthen)

Bahnhofstr. 41

Krem 1653

OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym „A” pod

Nr. 174 wpisano dziś co następuje:

„Hallnol” Światalski i Zaborowski Fabryka

Kleju w Herbach Śląskich. Student Filozofii

Adam Światalski z Lublińca. Technik Józef Za-

borowski z Herbów Śląskich. Spółka jawna.

Spółka rozpoczęła swoją działalność z dniem

1 stycznia 1927 r. do zastąpienia spółki są

uprawnieni obaj spółnicy łącznie lub każdy z

wspólników łącznie z prokurentem.

Sąd Pow. w Lublińcu. dnia 24 stycznia 1927.

TENISRakiety, wyłączna sprzedaż naj-
lepszej światowej marki
W. H. James od zł. 32.— do zł. 182.Piłki r. 1927 Slazenger, James,
Dunlop, Atlas itp.
sztuka od zł. 3,75 do 5,50. Tuzin
od 42.— do 66.— zł.

Siatki pierwszej angielskiej jakości.

Tenisowe spodnie, koszule,
buciki, skarpetki, fu-
terały na rakiety, prasy do rakiet,
nagolenniki, lakier, oliwa, etc.Ostatnie nowości
w pulloverach i sweterach.**Friemel Katowice**
Dyrekcyjna 10

Z okazji święta narodowego w dniu

3-go Majaprosimy wszystkich obywateli miasta Ka-
towiec o udekorowanie domów przez wy-
wieszenie chorągiew itp.

Katowice, dnia 28 kwietnia 1927r.

Bo 1742

Magistrat**Baczność właścicieli radia!****Baczność amatorzy radia!**Jeżeli posiadacie aparat z którego nie jeste-
ście zadowoleni (oboje nie czy sam zbudowa-
ny czy gotowy kupiony) to przyjdzie do nas.
Przyłączyliśmy do naszego składu warsztat
radiotechniczny pod kierownictwem pierwszo-
rzędowego i doświadczonego inżyniera radiowe-
go. Udzielamy bezpłatnie fachowych porad.
Modernizujemy i ulepszymy wasze zepsute
aparaty.**„RADJOŚWIAT”**

Katowice 3 Maja 36

wchód w podwórzu. Tel. 1957.

Emil Misera**Hurtownia Win**

Katowice, Warszawska 6

Telefon 1328.

Korzystne źródło nabycia:Dobrze utrzymane białe i czerwone
wina (Bordeaux)Austriackie białe i słodkie wina
Reńskie, Mosel, Węgierskie i To-
kajskie. Malaga, Tarragona, Wer-
mouth z wyspy Samos.

Cherry, Madaira, Portwein.

Krajowe i zagraniczne:**Likiery, Koriarki, Rumy i Araki****SPECJALNOŚĆ:****Wina pierwszorzędne. galunków**

Jako wyjątkowo korzystnie

polecam:

Francuskie wina czerwone

1 but. ¾ litr.

1923 r. Grand Dame,

franc. wino czerwone 4,50

1923 r. La rose St. Emilion 5,50

1922 r. Cha. St. Estaphe 6,50

1922 r. Graves Superiores

(słodki łagodny) 6,00

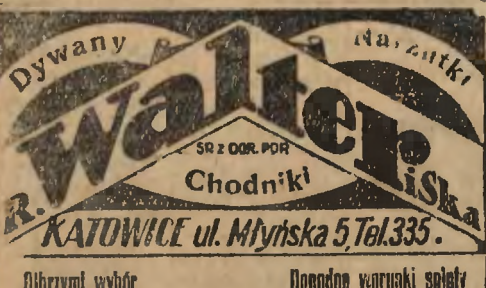
1922 r. Saintes 7,00

1924 r. Wormeldinger Köpp-

chen (wino Mosel) 4,90

Stare austri. słodkie wino 4,90

Gomoldkirchener (bardzo) 5,50

ra, miejsce kli-
matyczne i u-
zdrowisko.
Warunki za-
zgłoszeniem po-
da Franciszek
Olas, Krzeszo-
wice.
1750 a.**Z powodu wy-
jazdu sprzedam
zakład fryzjer-
ski damsko-me-
ski w Katowic-
ach. Zgłosze-
nia pod „Okaz-
ja” administra-
cja „Polonii”.****SPRZEDAM o-
kazownie prawie
nową maszynę
do pisania „Kap-
rel” za 600 zł
Oglądać można
u firmy „Granit”
budynki PKO.
1761 a.****Obrót
pieniężny**40 000 DOLA-
RÓW wygrane
i ulokowane na
dobry procent.
nie dadzą Panu
tego zadowole-
nia, co dobra,
najnowsze wia-
domości przyno-
sząca gazeta, —
Włec... zaabo-
nuj Pan natych-
miast „Polonię”
w najbliższym
urzędzie poczt-
owym, lub w
oddziale „Po-
lonji”.
5436 k**Pokoje
amblowane**4-6-POKOJO-
WE, kompletne
urządzone mie-
szkanie jest bez
wartości, gdy
na stole pani
lub pana nie ma
gazety „Polonia”.
Premumera-
ty przyjmują
wszystkie urzę-
dy pocztowe i
oddziały „Po-
lonji”.
2679 k**Matry-
monialne****ROZWIODE**Poszukuję sta-
łego i płatni-
czego odbiorcy
na wyroby ma-
sarskie. Towar
pierwszorzędny
i ceny konkure-
ncyjne. Od-
dam również
zastępstwo.
Tylko poważni
reflektanci be-
dą uwzględnie-
ni. Fabryka
wyrobów mies-
nych A. Hojnac-
ki. Pleszew.
(Wkp)
1757 a.**MŁODA, młot-
powierzchnio-
ści PANNA, z
POSAGIEM 100.000 dolarów
n'a odda swej
ręki i posagu
Panu, który za-
pomnił zapla-
cić prenumeratę
„Polonii” za
mies. Maj.****Zgubiono**Unieważniam
książkę wojsko-
wą, wystawio-
ną przez PKU.
Kraków. Dr.
Karol Golonek,
por. rez.
1752 a.**Różne****NIE ZAŁUJCIE**
10 gr. na KO-
RESPONDEN-
CJE! Wszyscy
czytelnicy bez
wyjątku powin-
ni zwrócić się
do nas o wy-
słanie bezpłat-
nego ilustrowa-
nego cennika
(przeszło 100
ilustracji) naj-
nowszych wy-
nalazków i
przedmiotów
niezbędnych dla
każdego i rodzi-
ny. Między in-
nymi przedmio-
tami polecamy
RADIO, apar-
ty i części, ma-
szyny do szy-
cia, ROWERY,
eufony. Nasz
cennik służy
każdemu jedno-
cześnie jako po-
ręcznik. Towary
sprzedajemy na
najdogodniej-
szych warun-
kach na długo-
terminowe spła-
ty nie wyłącza-
jąc prowizji.
Zwracać się do
firmy M. OKOŃ
Warszawa,
Zielna 11, tele-
fon 121-66.
Bg. 770.**GDYNIA! Hotel
Pension „Pol-
ska Riviera” w
Gdyni, bezpo-
średnio przy
pl. żw. morskiej.
Restauracja, sa-
le dancinowe,
plac tenisowy
Wykwintna i ob-
fita kuchnia
warszawska.
Lukusowo ur-
ządzony danc-
ing ogrodowy.
Amerykański
kwintet mu-
zyczny, codzien-
nie koncerty.
Warszawscy
fryzjerzy dam-
ski i męski.
Zgłoszenia do
30 maja Lwów,
Murarska 9, od
1 czerwca zaś
Gdynia-Riviera.
1755 a.****MASZYNY sy-
stemu „Singer”
benbenkowe z
długimi czołen-
kami, są tanio
do nabycia i na-
raty. Król. Huta
ul. Bytomska 43
w składzie.
1765 a.****Herman S.
Wiernik, Cze-
stochowa pole-
ca blachę cyn-
kową, żelazną,
białą, poniklo-
waną, mosiadzo-
waną, tombako-
waną, lakiero-
waną, desenio-
waną białą an-
gielską, cyno-
waną, oraz fi-
brę walzkową
i chemiczną.
Hartplaty pier-
wszorzędnych
firm zagranicz-
nych.
1764 a.****POKOJE stoło-
we, męskie, sy-
pialnie, kuchnie
meble pojedyn-
cze, wszelkie
wyroby tapicer-
skie poleca jak
najtaniej — na
raty. Warszaw-
ski Skład Mebli
Katowice, ulica
Młyńska nr. 5.
Król. Huta, ul.
Wolności 1
1748 a.****MEBLE klu-
bowe i salono-
we wykwalifiko-
wany od 850 złotych
poleca pracow-
nika J. Ziembiń-
ski w Krako-
wie, ul. Stra-
żewskiego 28
372 a.****RZUCONA o-
belga p. A. Ku-
bica cofam i
przepraszam J.
Diga.
1733 a.****Wolne
posady**Podróżującego
z branży aptecz-
no-droger. po-
szukuje od za-
raz. Aptekarz
Krauze, Brzezi-
ny Śl. telef.
Szarlej 123.
1754 a.**Poszukuję
pracy****DLUGOLETNI**
pracownik wo-
dny sądowej co-
szukuje pracy
od zaraz. Zgło-
szenia do Polo-
nii pod „H. M.”
1753 a.**WILKA czystej
rasy, tresowa-
nego ewentual-
nie doga kupię.
Cena i wiek.
Sosnowiec, Kon-
stantynowska,
Oleśki.****Sprzedaż****MOTOCYKL**
Indiam-Scout,
model 1926 r.,
zupełnie nowy,
okazyjnie zaraz
do sprzedania
za 3000 zł. O-
glądać można
w firmie „Auto”
w Katowicach,
ul. Konopnic-
kiej 5. 1766 a.**Kupna****KUPIĘ wiede-
niowską budowlaną z
popędem elek-
trycznym, mo-
tor na 220 volt
Zgłoszenia p.
sejme: inż. F.
Kurzański, Ka-
towiec, 12.
Przez 19
1737 a.****Korzystna loka-
ta kapitalu
Sprzedam ko-
rzystnie pietro-
wiczem, mo-
tor na 220 volt
Zgłoszenia p.
sejme: inż. F.
Kurzański, Ka-
towiec, 12.
Przez 19
1737 a.****NA STALE**poszukuje się
dla nowego bar-
dzo kuranego
artykułu, Bran-
ża papierniczo-
galanteryjna O-
ferty względnie
osobiste zgło-
szenia przyjmu-
je inż. Józef
Herlin, Skier-
nowice, Gieł-
kiego 6
1756 a.ciłam, bo gdyby ci wpadł w ręce, narobiłbyś pewno awanfur-
takich, że trzeba byłoby wzywać policję.

— Ho, ho! Połupałbym go na drobne drzazgi!

— I cóż? Aresztowaliby cię i nie wyjechałbyś z Ge-
newy. Chcąc zapobiec awanturze, zniszczyłam. Na różowym
papierze, a jak pachniał perfumami...— A to drań! Kiedy on ci oddał ten list? — dopytywał
się Mikołaj Iwanowicz.— Nie oddał mi go sam, lecz kazał wręczyć pokojówce
z naszego numeru.

— Po tej historii z różą, czy przed tem?

— Potem. Pokojówka oddała mi list, gdyśmy wrócili z re-
stauracji do hotelu, ale widocznie list był już oddany wcześ-
niej. Jak tylko wyszedłeś na chwilę z numeru, pokojówka
wsunęła się i oddała mi kopertę. Papier różowy, atlasowy.
Kopertka z różowym motylkiem.— Czego mnie drażnisz, jakby naumyślnie? — gorączko-
wał się Mikołaj Iwanowicz. — Czego tak wychwalasz ten pa-
pier i tę kopertę?— Bynajmniej nie drażnię cię, a poprostu wszystko szcze-
rze opowiadałam.— Jak ci nie wstyd? Nie wstydzisz się nawet, że wziął
cię za jakąś...— Warto się na durnia obrażać? — spokojnie zauważyła
Głafira Siemionowna.— A to natrę! A to drań! A to łotr! Nie, muszę jego
włosy oprawić w breloczek i nosić przy dewizce na pamiątkę
zwycięstwa nad takim draniem!Mikołaj Iwanowicz schował zawiniątko z włosami do
portfelu.— A jednak to ty sama swoimi uśmiezkami doprowa-
dziłaś go do tego... Ciągłe tylko „musie, musie... miersi,
miersi”... Masz swoje miersi! Kiedyś my jechali z Paryża, nie
mogłem patrzeć, jak uśmiechałaś się do niego specjalnie...
przejmująco... Nic dziwnego, że przewróciło mu się w głó-
wic. Dwa razy podałś mu rękę; nie wiesz, co za djabeł
i rękę mu podajesz!— Przecież musiałam mu jakoś podziękować za jego
grzeczność. — Widziałeś przecież, jaki był uprzejmy w wa-
gonie? Postarał się o kolację, częstował mnie cukierkami.
A jak tanio sprzedał mi próby koronek? Poprostu za darmo!

— Proszę cię, zamilcz! Nie wychwalaj mi tego drania!

Nastąpiła długotrwała przerwa. Mikołaj Iwanowicz był
naprawdę zagniewany i nerwowo zaciągał się papierosem.— Czy cię bardzo bolało? — zaczęła znów Głafira Sie-
mionowna.

— Co takiego? Bolało? Złapał mnie trochę za głowę!

— Nieprawda! Nie za głowę, a za ucho! Jeszcze teraz
masz czerwone ucho!